



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
16
STYCZNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 10 (14808)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

„Ziemia wykupywana przez państwo” – formułka dogodna dla biurokratów

Wywłaszczenie w Dworzyszczach

Tak blisko miasta, tuż za dzielnicą Karolinki, w pobliżu jeziora Sałata na terenie gminy zujuńskiej leży wieś Dworzyszcz (lit. Dvarkšėkiai). Wezwani sygnałem SOS brniemy przez pole zasypane po kolana śniegiem. Co prawda, tego pola zostało już całkiem niewiele. Wokół widziemy chaotycznie porzucane kolorowe bloki nowej dzielnicy Salotė i rozkopany plac budowlany. Nieco dalej — ogrodzony teren — dawne grunta Wojciechowskich. Toczą się o nie batalie w sądach i najwyższych instytucjach państwowych...

Minęło ponad trzy lata od pamiętnego listopada 2000 roku, jednak Lucyna Siemaszkiewicz nadal dokładnie słyszy zgrzyt buldożera, sunącego po jej ogrodzie we wsi Dworzyszcz, huk wjeżdżającej spycharki, ginący w tym hałasie własny rozpaczliwy krzyk. Dopiero, gdy na bezceremonialnie rozkopany teren zbiegło się kilku sąsiadów, którzy w znak protestu podnieśli ręce, udało się zatrzymać bezduszną technikę.

Od tamtego dnia do dzisiaj siostry Irena Novikienė, Lucyna Siemaszkiewicz oraz ich bratowa Józefa Wojciechowska walczą o odzyskanie ziemi swoich rodziców i dziadków. Problem polega na tym, że ziemia Wojciechowskich została wydzierżawiona dla spółki budowlanej „JGK Statyba”, wzo-



Grunta Wojciechowskich zostały wydzierżawione dla spółki budowlanej „JGK Statyba”, wznoszącej tzw. „młodzieżowy ośrodek mieszkaniowy”. Niskie, chaotycznie porzucane bloki robią przytłaczające wrażenie — nie wpisują się do otaczającego krajobrazu i nieuzbrojonym okiem widać, że są tu intruzami
Fot. Marian Paluszkiwicz

szącej tzw. „młodzieżowy ośrodek mieszkaniowy” na 1500 mieszkańców. Jak na razie niskie, chaotycznie porzucane bloki robią przytłaczające wrażenie.

Jak powiedziała „Kurierowi” Lucyna Siemaszkiewicz, gdy tylko

rozpoczął się proces przywracania prawa własności, jej matka Maria Wojciechowska w październiku 1991 r. złożyła podanie w ówczesnej służbie reformy rolnej w Bujwidziszczach. Ubiegała się o zwrot 7,25 ha ziemi, należącej do rodzi-

ców jej męża Kazimierza Wojciechowskiego.

Na głównego pełnomocnika w staraniach o ziemię pani Maria wyznaczyła córkę Lucynę Siemaszkiewicz.

(Dokończenie na str. 8)

Wzrost ceny mąki spowoduje podrożenie chleba

Nieświęte prognozy

W związku ze wzrostem ceny mąki w przyszłości może też nieco podrożeć produkcja piekarnicza, twierdzą piekarze kraju. Producenci mąki sugerują, że w związku ze znacznym wzrostem cen zboża w sąsiednich krajach, jego cena zaczęła też wzrastać na Litwie.

Jak twierdzi dyrektor generalny poniewieskiej spółki „Malsena” Mindaugas Gedvilas, od początku zbioru plonu do grudnia płacona rolnikom cena pszenicy wzrosła o 40 proc., toteż „Malsena”, jak i inne spółki, będzie zmuszona zwiększyć cenę rynkową mąki. Producenci chleba twierdzą, że ten proces odbije się również na nich.

„Zasoby wewnętrzne każdego przedsiębiorstwa mają własne granice, toteż w obliczu dalszego wzrostu ceny mąki, będziemy musieli przecenić chleb. Ma to nastąpić w relacji 1 do 3, a więc gdy mąka podrożeje o 3 proc., cena pieczywa wzrośnie o 1 proc.” — powie-

działa dyrektor generalny „Vilniaus duona plus” Rita Ramanauskienė.

Stwierdziła ona, że pomimo podrożenia paliwa i energii od 1 stycznia 2004 r. przedsiębiorstwo nie podniosło ceny pieczywa. „Wraz z podrożeniem podstawowego kosztu produktów, powstaje potrzeba zwiększenia wynagrodzeń. W związku z tym cena chleba może wzrosnąć jeszcze bardziej” — powiedziała szefowa piekarni. „Decyzja o podwyżce cen chleba zawsze jest trudna do podjęcia, gdyż chleb dla każdego człowieka jest żywnościowo ważnym produktem, którego spożycie, w odróżnieniu od innych produktów, trudno jest ograniczyć bądź zrezygnować z niego” — powiedziała Ramanauskienė.

Stwierdziła ona, że w 2003 r. cena mąki wzrosła do 30 proc., a mąka stanowi około trzeciej części kosztów własnej produkcji, w związku z czym wzrost cen musiał sięgać 10 proc.

(Dokończenie na str. 2)

Uczestnik Paksasgate chce zostać prezydentem Rosji

Drugie podejście

Jeden z głównych uczestników litewskiej afery wokół prezydenta Rolandasa Paksasa, rosyjski biznesmen z Kaliningradu Anzori Aksientjew (Kikaliszwili) zamierza startować w zaplanowanych na 14 marca wyborach prezydenta Rosji.

55-letni Aksientjew powiedział wczoraj agencji Interfax, że jego ludzie zebrali już 1,5 mln podpisów z poparciem dla jego kandydatury. Ordynacja wyborcza wymaga 2 mln podpisów. Kandydaci mają czas na ich zebranie do 28 stycznia.

„Sądzę, że do wyznaczonego terminu zbierzemy nawet trochę więcej podpisów, niż wymaga prawo. Główna rzecz polega na tym, żeby wszystkie listy z podpisami były wypełnione w sposób nienaganny i zawierały absolutnie sprawdzone dane” — powiedział biznesmen. Przypomniał, że już cztery lata temu chciał ubiegać się o prezydenturę, jednak wówczas Centralna Komisja Wyborcza dopatrywała się braków

w jego listach z podpisami. Aksientjew, szef kaliningradzkiego „Stowarzyszenia XXI Wieku”, stał się w ostatnich miesiącach jednym z bohaterów skandalu na Litwie, gdzie trwa procedura odsunięcia od władzy prezydenta Paksasa, oskarżonego o związki z rosyjskimi strukturami przestępczymi. Według tajnego raportu litewskiego Departamentu Bezpieczeństwa Państwa (VSD) mieszkanie Aksientjewa w stolicy Litwy służyć miało za punkt kontaktowy dla wysokich przedstawicieli litewskich władz i rosyjskich biznesmenów.

Aksientjew (znany także pod swoim dawnym nazwiskiem Kikaliszwili) miał dążyć do umocnienia na Litwie swoich wpływów. Próbował też — jak twierdzą litewskie służby — uzyskać zezwolenie na czasowy pobyt w nadbałtyckim kraju, korumpował przy tym urzędników państwowych i rozwijał kontakty ze światem przestępczym w Rosji.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Samo życie — 3

Raport o sytuacji dzieci

W ciągu 2002 roku na Litwie o 158 zmniejszyła się liczba rodzin z tzw. pogranicza ryzyka społecznego, wzrosła liczba dzieci adoptowanych, polepsza się finansowanie dziennych centrów dla dzieci.

Praworządność — 5

Do więzienia do domu

Za przemyt narkotyków na wielką skalę skazany w Szwecji Saulius Nemasas, który odbył tam większą część kary, został przywieziony do Litwy.

Moje dziecko — 6

Mamo, zadbaj o siebie!

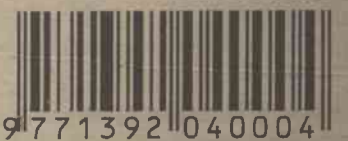


Co najmniej raz w tygodniu po prostu wyjdź z domu choćby na chwilę — do sąsiadki, do fryzjera, do przyjaciółki. Spróbuj zadbaj o krótką chwilę dla siebie.

Sentencja

Nie ma wielkości bez ryzyka, nie ma ryzyka bez lekomyślności.

TADEUSZ KOTARBIŃSKI



9 771 392 04 0004

Kalejdoskop aktualności

Paulauskas nie poparł

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas nie popiera propozycji przyznania emerytur państwowych pierwszego stopnia członkom pierwszego, po odrodzeniu niepodległości, rządu.

Przyznanie emerytur pierwszego stopnia członkom pierwszego rządu zaproponował obecny rząd na czele z premierem Algirdasem Brazauskasem. W pierwszym rządzie Brazauskas pełnił funkcję wicepremiera, a kierowała nim obecna posłanka Kazimira Prunskienė.

Adwokaci oskarżają sejmową komisję

Reprezentujący interesy prezydenta Rolandas Paksasa adwokaci oskarżają sejmową specjalną komisję śledczą o ograniczanie ich praw do zapoznania się z materiałami, oskarżającymi prezydenta.

Wczoraj adwokaci musieli opuścić posiedzenie komisji rozpatrującej zarzuty wobec prezydenta, gdyż podawano na nim tajną informację. W tym czasie zeznania komisji składał szef drugiego departamentu służb operacyjnych Ministerstwa Ochrony Kraju Gintaras Bagdonas. „Uważamy to za bezpośrednie ograniczanie praw prezydenta do obrony” — powiedział dziennikarzom adwokat Kęstutis Stungys.

Cukru wystarczy

Wyprodukowanego na Litwie cukru w ubiegłym roku skomsumowano 81,8 tys. ton, czyli o 2 proc. więcej w porównaniu z rokiem zaprzyszłym, gdy ten wskaźnik sięgał 80,2 tys. ton.

W ubiegłym roku cukrownie kraju wyeksportowały 17,4 tys. ton cukru ponad kwotę, czyli o 1,1 proc. mniej niż w tym samym okresie roku zaprzyszłego (17,6 tys. ton). Na początku tego roku pozostałość cukru sięgała 150 tys. ton, w tym — 30 tys. ton cukru ponad kwotę. Tegoroczna kwota produkcji cukru nie jest zatwierdzona, ale podczas negocjacji z UE Litwa uzyskała kwotę produkcji cukru 103,01 tys. ton.

Święto ochotników

Ochotnicze Siły Ochrony Kraju (OSOK) jutro obchodzić będą 13 rocznicę powstania. Z tej okazji w Wilnie, na Placu Niepodległości odbędzie się uroczysty apel, a w Zamku Trockim — świąteczna uroczystość.

Obecnie w skład OSOK wchodzi 10 jednostek oraz batalion lotniczy. W OSOK służy około 9,5 tys. ochotników i około 1,4 tys. żołnierzy zawodowej służby wojskowej. Żołnierzem-ochotnikiem może zostać każdy obywatel Litwy w wieku powyżej 18 lat, jeśli jego wykształcenie, kondycja fizyczna, stan zdrowia i moralność odpowiadają wymaganiom tej służby wojskowej.

Więcej pieniędzy w zapasie

Zapas pieniędzy Litwy w ciągu roku 2003 wzrósł o 26,6 proc. (1,4 mld Lt) do 6,5 mld litów. Zapas pieniędzy w ubiegłym roku o 541,2 mln litów zwiększyły operacje z instytucjami władzy centralnej.

W ciągu grudnia 2003 r. zapas pieniędzy wzrósł o 10,6 proc. (624,3 mln Lt), oddana do obiegu gotówka — o 6,8 proc. (327,9 mln Lt), środki na kontach korespondencyjnych banków komercyjnych — o 322,5 mln litów.

Pojawi się znakowane paliwo dla rolników

Na stacjach paliwowych Litwy wkrótce zjawi się farbowany olej napędowy, przeznaczony dla potrzeb rolnictwa i gospodarki rybnej.

Jak powiedział minister gospodarki Petras Česna, farbowanym olejem napędowym będzie handlowało około 150 stacji paliwowych. Ich przedstawiciele twierdzą, że dyzelina zjawi się w sprzedaży już w przyszłym tygodniu. Przeznaczona dla potrzeb rolnictwa i gospodarki rybnej dyzelina ma być farbowana od 1 stycznia. Wiceprzewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Wsi socjaldemokrata Gintautas Mikolaitis powiedział, że rolnicy nie mają kłopotów z powodu tego, że dotychczas stacje paliwowe nie mają farbowanego paliwa. (BNS)

Renata Smailytė zeznawała przed komisją śledczą

Szóstym zmysłem

Jedna z największych „gwiazd” prezydenckiego skandalu Renata Smailytė wczoraj zeznawała przed komisją śledczą. Po przesłuchaniu Smailytė oświadczyła, że zamierza zwrócić się do sądu, aby wyjaśnić okoliczności upublicznienia jej prywatnego życia.

— Nawet dzisiaj nie wiem, o co byłam oskarżana lub podejrzewana o popełnienie czegoś, albo tylko o zamiar popełnienia przestępstwa. Mnie tego nikt nie powiedział. Wiem tylko, że wydano sankcje, by mnie śledzono, ale za co, nie wiem — powiedziała wczoraj w Sejmie najślynniejsza dentystka Litwy Renata Smailytė. Pani słynąca z licznych kontaktów w wyższych sferach litewskiego życia politycznego zastanawiała się wczoraj nad pytaniem, co gwarantuje obywatelom naszego kraju Konstytucja. „Rozumiem, że nie” — sama odpowiedziała na własne pytanie. Kobieta oświadczyła, że ciągle odczuwa, iż jest śledzona.

Smailytė stwierdziła, że nie jest politykiem lub urzędnikiem pań-



Renata Smailytė oświadczyła, że ciągle odczuwa, iż jest śledzona Fot. ELTA

stwowym, a osobą prywatną. „Jeżeli z kimś prywatnie rozmawiam, to jest wyłącznie moją prywatną sprawą” — powiedziała. Zapytana o to, jaki prognostuje koniec skandalu wokół prezydenta Paksasa, odpowiedziała: „Myślę, że na Litwie tego nikt nie wie, ale kobiecie szósty zmysł podpowiada mi, że to jeszcze potrwa długo”.

Prokuratura Generalna i wileń-

ska prokuratura okręgowa przesłuchiwały wczoraj byłego doradcę prezydenta ds. bezpieczeństwa Remigijusa Ačasa. Prokuratura Generalna przesłuchiwała go w sprawie domniemych pogroźek prezydentowi ze strony Jurija Borisowa, w okręgowej zeznawał w sprawie osobistego wtrącania się w pracę policji, gdy zajmował stanowisko doradcy głowy państwa. Opr. R. M.

Uczestnik Paksasgate chce zostać prezydentem Rosji

Drugie podejście

(Dokończenie ze str. 1)

Litewskie i amerykańskie służby specjalne podejrzewały też „Stowarzyszenie XXI Wieku” o nielegalne przejmowanie majątku, handel bronią i narkotykami oraz fałszowanie dokumentów. Zarówno na Litwie, jak i w USA Aksientjew uznany jest za persona non grata. Formalnie Stowarzyszenie jest organizacją charytatywną, która wspomagała m.in. Rosyjski Komitet Olimpijski czy moskiewski Teatr Bolszoi.

Związki z nią mieli m.in. słynny hokeista Paweł Bure czy deputowany do Dumy Państwowej i były gwiazdor radzieckiej estrady Josif Kobzon. Aksientjew próbował sił w polityce jeszcze przed nieudanym startem w wyborach prezydenckich 2000 roku. W wyborach parlamentarnych 1999 roku jego Wszechrosyjską Polityczną Partię Narodu poparł 1 proc. wyborców.

Jakub Kumoch (PAP)



W tym domu w Wilnie, przy ul. Pušų 2, jak podaje DBP, gościł nie jeden wysoki rangą prominent, wspomniany w tych dniach w związku ze skandalem na Litwie wokół potencjalnych kontaktów niektórych pracowników Urzędu Prezydenta z zagranicznymi strukturami przestępczymi. Według danych DBP, w tym domu faktyczny lider stowarzyszenia „XXI wiek” obywatel Rosji Anzori Aksientjew-Kikaliszwili za pośrednictwem osób trzecich nabył kilka mieszkań Fot. ELTA

Wzrost ceny mąki spowoduje podrożenie chleba

Nieświęteczne prognozy

(Dokończenie ze str. 1)

„Vilniaus duona plius” w ubiegłym roku podniosła ceny na poszczególne wyroby od 1 do 6 proc., a pozostałą część pokryła z rezerwy wewnętrznych.

Dyrektor „Javine” Vitalija Freitakaitė powiedziała, że przedsiębiorstwo obserwuje obecnie rynek i na razie nie wie, jak postąpi. Jej zdaniem, wzrost ceny mąki jest bardzo niekorzystny dla spółki, a więc podejmie ona próbę pokrycia tej różnicy z własnych zasobów.

„Nie chcemy straszyć ludzi podwyżką cen na nasze wyroby. Wszystkie jednak koszty własne mają określone granice i jeśli surowiec drożeje do pewnej normy, muszą też wzrosnąć koszty własne” — tłumaczy Freitakaitė. Kierownik spółki „Klaipėdos duona” Kęstutis

Dulkys powiedział, że za wcześniej jeszcze na komentowanie tego, jak podwyżka cen mąki odbije się na

cenie pieczywa. „Gdy ta cena wzrośnie, wtedy się okaże” — powiedział. (BNS)

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukaszko — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VAB „Vilniaus žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

A
WILEŃSKIE
BUM

Jedyny polski

program TV na Litwie!

Sobota — 11.15 — Telewizja Litewska (LTV)
Powtórki: LTV — wtorek, 11.20
LTV-2 — sobota, 16.15, poniedziałek 17.40

W najbliższym wydaniu:
Wielki Finał „Dziewczyny Kuriera'2003”!!!
I część: odkrywamy talenty!

„Album Wileńskie” w Internecie! www.lrt.lt
(„Televizija” > Internetas — archyvas > dowolna sobota
„Vilniaus albumas”)

Adres redakcji: Naugarduko g. 76 (DKP), p. 403, Vilnius Lietuva
Tel.: 233 36 63, wew. 9056, fax: 213 04 24, mail: album@wilno.pl

Konwencja Praw Dziecka Narodów Zjednoczonych

Raport o sytuacji dzieci



Mimo znacznego polepszenia się sytuacji dzieci, w naszym kraju nadal nie ubywa dzieci, skazanych na łaskę państwa
Fot. Marian Paluszkiewicz

W ciągu 2002 roku na Litwie o 158 zmniejszyła się liczba rodzin z tzw. pogranicza ryzyka społecznego, wzrosła liczba dzieci adoptowanych, polepsza się finansowanie dziennych centrów dla dzieci.

Taką statystykę zamieszcza raport o wdrażaniu Konwencji Praw Dziecka Narodów Zjednoczonych, która została zatwierdzona przez rząd RL.

Według przytoczonych w raporcie statystycznych danych demograficznych, na początku 2003 roku na Litwie zamieszkiwało 802 tys. dzieci w wieku do 18 lat, czyli 23 proc. wszystkich mieszkańców kraju. O 158 rodzin zmniejszyła się liczba rodzin patologicznych wychowujących 2853 dzieci. Ogromny wpływ na to wywarła intensywna praca społeczna samorządów z rodzinami z tzw. pogranicza ryzyka. Porównując dane lat 2000-2002 autorzy raportu twierdzą, że proces adopcji na Litwie również stał się bardziej aktywny. W ostatnich latach zauważalnie wzrosła liczba dzieci adoptowanych przez obywateli Litwy. Jeżeli w roku 2000 zaadoptowano 119 dzieci, to w roku 2002 już 159 maluchów znalazło nowych rodziców.

Argument ważny przy adopcji

Jak w rozmowie z „Kurierem” powiedziała Odeta Tartvydienė, dyrektor Służby Adopcji przy Ministerstwie Opieki Społecznej i Pracy Litwy, w ostatnich latach znacznie się zmieniła opinia mieszkańców na temat adopcji dzieci. O ile jeszcze trzy lata temu chętniej adoptowano dzieci zdrowe i ładne, teraz ten argument stał się mniej ważny.

— Naturalnie, zdrowie jest sprawą niezmiernie ważną. Jednakże przybrany rodzic kieruje nie tylko chęć zaadoptowania zdrowego malucha. Od początku zdają sprawę z tego, że dziecko normalnych rodziców nie może się znaleźć w sierocińcu. A więc „doskonałych” dzieci w domach dziecka szukać nie należy. Natomiast dzieci, których rodzice giną w wypadkach, od razu są zabierane przez krewnych — zazna- czyła dyrektor Służby Adopcji.

Według Odety Tartvydienė, zmienia się również liczba dzieci adoptowanych przez obywateli. O ile przed laty chętniej adoptowano niemowlaków, obecnie więcej z kraju wywozi się dzieci w wieku od 5 lat i starszych. W tym roku przytulny dom i kochającą rodzinę znalazł nawet trzynastoletni chłopak. Ogólnie w roku ubiegłym z kraju wyjechało ok. 100 dzieci.

— Kontakt z zagranicznymi rodzinami nie zostaje zerwany. Przez cztery lata zagraniczne służby, których przeznaczenie jest identyczne z naszym, reprezentują rodziców wychowujących litewskie dzieci i przysyłają nam sprawozdania na temat ich sytuacji — mówi Tartvydienė.

Po czterech latach takie informacje są przysyłane tylko na specjalne zapotrzebowanie Służby Adopcji Litwy.

Zmierzając do zapewnienia ochrony praw dzieci oraz rozwiązania poszczególnych kwestii, takich, jak przemoc, brak opieki, czy chociażby zażywanie narkotyków, zostały zatwierdzone i są realizowane rozmaite programy. Jednym z programów jest Narodowy Program Centrów Dziennych dla Dzieci Organizacji Pozarządowych na lata 2002-2004.

Optymistyczne plany

W roku 2003 na funkcjonowanie dziennych centrów dla dzieci budżet państwowy wydzielił 1 mln 900 tys. litów. Za te pieniądze sfinansowano 68 projektów, wyświadczono usługi społeczne dla ponad 2500 dzieci i ich rodzin.

Również w roku ubiegłym Sejm zatwierdził koncepcję Państwowej Polityki Dobrobytu Dziecka. W niej są podane podstawowe kryteria i wartości polityki dobrobytu dziecka, w oparciu o które są wyznaczane kierunki takiej polityki na najbliższe dziesięć lat. Na podstawie tej koncepcji w br. przewiduje się przygotować strategię Państwowej Polityki Dobrobytu Dziecka.

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy w końcu ubiegłego roku rozpoczęło wdrażanie projektu partnerstwa strategicznego z samorządami,

finansowanego z pożyczki Banku Światowego. Na jego podstawie w tym roku w samorządach będzie zainicjowany rejestr danych na temat pomocy społecznej, rodzin o ryzyku społecznym, dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej oraz in. danych. Instytucja rejestru będzie gromadziła i wymieniała informacje, nadzorowała i dokonywała oceny realizacji polityki społecznej na poziomie lokalnym. Natomiast realizując wytyczne Narodowego Planu Ochrony i Wspierania Praw Człowieka w najbliższych dwóch latach przewiduje się wydzielenie środków na stworzenie systemu rehabilitacji dla dzieci, które doznały przemocy.

Zobowiązanie wobec Komitetu NZ

Państwa, które przystąpiły do konwencji, zobowiązują się do informowania Komitetu Praw Dziecka NZ na temat wdrażania Konwencji. Do końca lutego 2004 roku Litwa powinna przedstawić Komitetowi połączone w jeden referat raporty drugi i trzeci. Wstępny raport został zgłoszony jeszcze w 1998 roku. Informacja zamieszczona w tym ostatnim raporcie dotyczy przede wszystkim środków stosowanych w latach 2001-2003 przez państwo w celu wcielenia założeń Konwencji, danych statystycznych i analitycznych o sytuacji dzieci w naszym kraju.

W opinii Odety Tartvydienė, dyrektor Służby Adopcji przy Ministerstwie Opieki Społecznej i Pracy Litwy, dane raportu są przekonujące i napawające optymizmem. „Zmienia się baza ustawodawcza. Sprawy dotyczące dzieci są dobrze uregulowane w samorządach. Jeżeli chodzi o proces adopcji, to funkcjonuje on całkiem niezłe” — podkreśliła Tartvydienė.

Jednakże doskonałość nie zna granic. Wiele rzeczy nadal wymaga dopracowania. Ot, chociażby organizacja szkoleń dla przybranych rodziców. Wielu z nich po zaadoptowaniu dziecka styka się z problemami, których bez pomocy psychologa czy pedagoga nie jest w stanie pokonać.

Irena Mikulewicz

Wzrosną zasiłki macierzyńskie

Zgodnie z założeniem budżetu

Sejmowy Komitet ds. Socjalnych i Pracy proponuje od 1 marca br. do 70 proc. rekompensowanej płacy zarobkowej zwiększyć zasiłki z tytułu macierzyństwa (ojcostwa).

Taka decyzja została podjęta przez ten sejmowy komitet po omówieniu poprawek do Ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu choroby i macierzyństwa.

Obecnie wspomniane świadczenia stanowią 60 proc. rekompensowanej płacy zarobkowej, rząd proponuje podnieść je do 65 proc. rekompensowanego wynagrodzenia.

W poprawkach omawianych w Komitecie również proponuje się zwiększyć świadczenia macierzyńskie z 3,5 do 5 sum bieżących rocznie ubezpieczonych dochodów (z 3,2 tys. litów do 4,5 tys. litów).

Od 1 lipca ubiegłego roku dochody ubezpieczone wynoszą 901 litów.

Zdaniem Algirdasa Sysasa, przewodniczącego Komitetu ds. Socjalnych i Pracy, podnosząc zasiłki macierzyńskie do 70 proc. rekompensowanej płacy zarobkowej, zasiłki dla matek wychowujących w domu dzieci poniżej pierwszego roku życia, wzrosłyby o 93 lity. Na wypłacenie zwiększonych zasiłków „Sodra” musiałaby dodatkowo wydzielić ok. 15,7 mln Lt. Takie pieniądze już zostały przewi-

dziane w projekcie tegorocznego budżetu „Sodry”.

Prognozuje się, że zasiłki macierzyńskie za urlopy na czas porodu w roku 2004 otrzyma 18,8 tys. kobiet, zaś zasiłki z tytułu macierzyństwa (ojcostwa), które się wypłać, zanim dziecko nie ukończy pierwszego roku życia — 15,8 tys. obywateli.

Wspomniany komitet popiera także propozycję wypłacania emerytur państwowych I i II stopnia matkom, które urodziły nie mniej niż siedmioro dzieci. Sejmowy Komitet ds. Socjalnych i Pracy podjął również decyzję o poprawkach Ustawy o państwowym ubezpieczeniu emerytalnym, które przewidują wypłacanie wielodzietnym matkom emerytur po doczekaniu przez nie wieku emerytalnego lub uznając je za inwalidki I albo II grupy.

Obecnie emerytury państwowe są wypłacane matkom, które wychowały nie mniej niż dziesięcioro dzieci.

W najbliższym czasie zamierza się zwiększyć świadczenia wielodzietnym matkom utrzymującym się z niewysokich emerytur.

Według ostatniego spisu ludności w kwietniu 2001 roku w kraju zamieszkiwało tylko 47 rodzin, wychowujących 10 i więcej dzieci, 585 — 7 i więcej, zaś 3589 rodzin wychowuje 5 i więcej dzieci.

Opr. I. M.

W tym roku kobiety przejdą na emeryturę mając 59 lat

Wiek emerytalny

W tym roku wiek emerytury tzw. starszej dla kobiet wydłuży się o kolejne pół roku. A więc w roku bieżącym kobiety na emeryturę przejdą mając 59 lat. Mężczyźni już od ubiegłego roku wychodzą na emeryturę po osiągnięciu 62,5 lat.

Ustawa o państwowym społecznym ubezpieczeniu emerytal-

nym przewiduje, że wiek emerytalny każdego roku zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn, będzie jednakowo wydłużany o 6 miesięcy, aż w 2003 roku osiągnie wiek 62,5 lat dla mężczyzn i w roku 2006 ustalone 60 lat dla kobiet.

W celu lepszego zapamiętania podajemy poniższe tabelki wieku emerytalnego.

I. M.

Kobiety		
Rok	Wiek emerytalny	Rok urodzenia
1995	55 lat 4 mies.	1 stycznia 1940r. — 31 sierpnia 1940 r.
1996	55 lat 8 mies.	1 września 1940r. — 30 kwietnia 1941r.
1997	56 lat	1 maja 1941 r. — 1 grudnia 1941 r.
1998	56 lat 4 mies.	1 stycznia 1942 r. — 31 sierpnia 1942 r.
1999	56 lat 8 mies.	1 września 1942 r. — 30 kwietnia 1943 r.
2000	57 lat	1 maja 1943 r. — 31 grudnia 1943 r.
2001	57 lat 6 mies.	1 stycznia 1944 r. — 30 czerwca 1944 r.
2002	58 lat	1 lipca 1944 r. — 31 grudnia 1944 r.
2003	58 lat 6 mies.	1 stycznia 1945r. — 30 czerwca 1945 r.
2004	59 lat	1 lipca 1945 r. — 31 grudnia 1945 r.
2005	59 lat 6 mies.	1 stycznia 1946 r. — 30 czerwca 1946 r.
2006	60 lat	1 lipca 1946 r. itd.

Mężczyźni		
Rok	Wiek emerytalny	Rok urodzenia
1995	60 lat 2 mies.	1 stycznia 1935 r. — 31 października 1935 r.
1996	60 lat 4 mies.	1 listopada 1935 r. — 31 sierpnia 1936 r.
1997	60 lat 6 mies.	1 września 1936 r. — 30 czerwca 1937 r.
1998	60 lat 8 mies.	1 lipca 1937 r. — 30 kwietnia 1938 r.
1999	60 lat 10 mies.	1 maja 1938 r. — 28 lutego 1939 r.
2000	61 lat	1 marca 1939 r. — 31 grudnia 1939 r.
2001	61 lat 6 mies.	1 stycznia 1940 r. — 30 czerwca 1940 r.
2002	62 lat	1 lipca 1940 r. — 31 grudnia 1940 r.
2003	62 lata 6 mies.	1 stycznia 1941 r. itd.

Polska

Silna swoim prawem

— Zależy nam na silnej Polsce w Europie, ale silna Polska to także Polska silna swoim prawem — powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski, otwierając wczoraj w Pałacu Prezydenckim konferencję pod hasłem „Czy Polska jest państwem prawa?”.

Według prezydenta, jeżeli chcemy być szanowanym partnerem w Unii Europejskiej, musimy być państwem prawa.

Dialog w imię pokoju

— Dialog międzyreligijny i przyszłość relacji chrześcijańsko-żydowskich mają służyć wspólnemu zaangażowaniu w dzieło budowania pokoju na świecie — powiedział ks. prof. Waldemar Chrostowski.

17 stycznia Kościół katolicki obchodzi Dzień Judaizmu, który został ustanowiony przez Konferencję Episkopatu Polski w 1997 r. Hasłem tegorocznego, siódmego już Dnia, są słowa zaczerpnięte ze Starego Testamentu, z Księgi Zachariasza: „Staniecie się błogosławieństwem”.

Optymista

— Za miesiąc Samoobrona przekroczy próg 20 proc. poparcia — powiedział wczoraj szef Samoobrony Andrzej Lepper.

Lepper skomentował w ten sposób wyniki ostatniego sondażu Pracowni Badań Społecznych przeprowadzonego na zlecenie „Rzeczpospolitej”, badającego preferencje wyborcze Polaków. Według gazety, partię Leppera popierało 18 proc.

Okrojona dotacja

— Najprawdopodobniej dojdzie do strajku generalnego w Polskich Kolejach Państwowych po decyzji Senatu zmniejszającej dotację dla przewozów regionalnych do 192 mln zł — powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej przewodniczący śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” Piotr Duda.

Senat zmniejszył dotację dla przewozów regionalnych do 192 mln zł. Wcześniej Sejm zapisał w ustawie 550 mln zł dotacji dla kolei. Teraz ustawa budżetowa trafi ponownie do Sejmu.

Zadecydują widzowie

Decyzję o tym, który spośród piętnastu polskich utworów będzie reprezentował Polskę w 49. Konkercie Piosenki Eurowizji w Stambule, podejmą widzowie w trakcie koncertu, który odbędzie się 24 stycznia w gmachu Telewizji Polskiej w Warszawie.

W konkursie krajowym wystąpią kolejno: Offside — „Dreaming About You”; Małgorzata Ostrowska — „Nie uwierz”; Goya — „All My Senses”; Katarzyna Klich — „Let Me Introduce”; Planeta — „Easy Money”; Sistars — „Freedom”; Janusz Radek — „Pocztówka z Avignonu”; Golden Life — „Labyrinth Of Life”; Blue Cafe — „Love Song”; Łzy — „Julia, tak na imię mam”; Alex — „I'm Still Alive”; Krzysztof Kiljański — „Stay”; Indigo — „Mogę dziś”; Kowalski — „Sen Kowalskiego”; Marcin Rozynek — „Freedom”.

Przedterminowe zakończenie sesji ukraińskiego parlamentu

Blokada pracy Rady

Przewodniczący ukraińskiego parlamentu Wołodymir Łytwyn ogłosił wczoraj przedterminowe zakończenie sesji, gdy nie zdołał osiągnąć z opozycją porozumienia co do przerwania trwającej od trzech tygodni blokady Rady Najwyższej.

„Nasza Ukraina” byłego premiera Wiktora Juszczenki, Blok Julii Tymoszenko i socjaliści protestują od 24 grudnia przeciw przyjęciu — według opozycji, z naruszeniem procedur — zmian w konstytucji, z których najważniejsza to rezygnacja z powszechnych wyborów prezydenckich.

Od poniedziałku trwały w ukraińskiej Radzie Najwyższej konsultacje, w których poszukiwano kompromisowego rozwiązania, pozwalającego odblokować prace parlamentu.

Gdy to się nie udało, Łytwyn ogłosił zakończenie sesji, która

miała trwać do soboty, 17 stycznia.

Większość za wyborami powszechnymi

Według uchwalonego projektu nowelizacji, wybory prezydenckie w przyszłym roku odbędą się jeszcze według dotychczasowych zasad, czyli będą powszechne, ale nowy szef państwa z ograniczonymi kompetencjami będzie rządził tylko do roku 2006. Potem odbędą się wybory parlamentarne, a po nich to już członkowie nowej Rady Najwyższej wybiorą prezydenta. Według sondaży, 86,5 proc. Ukraińców chce, aby wybory prezydenta tak jak dotychczas miały powszechny charakter.

Zdaniem analityków, celem nowelizacji uchwalonej przez proprezydencki obóz Leonida Kuczmy jest zachowanie władzy i uniemoż-

liwienie popularnemu Juszczenko (popiera go w sondażach ok. 25 proc. Ukraińców) zajęcia fotela prezydenta.

Zdążyć przed wyborami

Według tygodnika „Dzerkało Tyżnia”, zwolennicy Kuczmy dążą do tego, aby już w tym roku prezydenta wybierał obecny, kontrolowany przez nich parlament, a jeśli to się nie uda, to następny. Aby zdążyć z reformą przed wyborami prezydenckimi, które mają się odbyć w październiku tego roku, deputowani powinni przyjąć projekt w pierwszym czytaniu podczas zakończonej właśnie sesji. Następna sesja rozpocznie się 3 lutego.

Ostateczny kształt znowelizowanej konstytucji musi być zatwierdzony konstytucyjną większością ponad 300 głosów. Ale to głosowanie może odbyć się dopie-

ro na wiosennej sesji parlamentu. 24 grudnia za przyjęciem nowelizacji głosowało — jak podano oficjalnie — 276 posłów.

Opozycja nieugięta

W czasie konsultacji prowadzonych w tym tygodniu przez Łytwyna zaproponował on opozycji uchwalenie na nowej sesji parlamentu projektu nowelizacji z wyjątkiem fragmentów dotyczących wyborów prezydenta. Inna propozycja przewidywała, że o sposobie wyboru prezydenta zdecydowałby parlament wyłoniony w 2006 roku. Opozycja upierała się przy wniesieniu zmian do projektu nowelizacji. Zgodnie z konstytucją Ukrainy, jeśli Rada Najwyższa przez 30 dni jednej sesji nie zdoła rozpocząć posiedzenia plenarnego, prezydent ma prawo rozwiązać parlament.

Skandal z podsłuchem w Kirgizji

Szef bezpieczeństwa zaprzecza

Szef Narodowej Służby Bezpieczeństwa Kirgistanu Kałyk Imankułow zaprzeczył wczoraj, jakoby jego ludzie mieli coś wspólnego z zainstalowaniem podsłuchu w biurach pięciu opozycyjnych deputowanych i zażądał międzynarodowego śledztwa w tej sprawie.

Imankułow zakłada, że każde śledztwo, przeprowadzone przez specjalistów z jego Służby Bezpieczeństwa, zostałyby zakwestionowane przez deputowanych. Dlatego też zamierza nalegać na włączenie

"zagranicznych ekspertów". Czterech opozycyjnych deputowanych poinformowało w środę o wykryciu podsłuchu w swoich biurach. Piąty zgłosił to w czwartek. Całą piątką domaga się dymisji Imankułowa. Szef Służby Bezpieczeństwa odpięra zarzuty, mówiąc, że jego agencja nie posługuje się obecnie takimi urządzeniami podsłuchowymi, jakie znaleziono w biurach parlamentarzystów. Dodaje, że "nie może wykluczyć zaangażowania obcych agencji wywiadowczych" w sprawę podsłuchu.

Saakaszwili dostał 96,25 proc.

Poza konkurencją

Zwycięzca wyborów prezydenckich w Gruzji Michaił Saakaszwili otrzymał 96,25 proc. głosów — wynika z opublikowanych wczoraj oficjalnych i ostatecznych rezultatów głosowania z 4 stycznia.

Rywalami Saakaszwilego było czterech mało znanych polityków; żaden z wpływowych przedstawicieli gruzińskiej elity politycznej nie zdecydował się na rywalizację z bijącym rekordy popularności bohaterem listopadowej „rewolucji róż”.

36-letni Saakaszwili, wykształcony w USA prawnik i były minister

sprawiedliwości Gruzji (2000-2002), doprowadził w ubiegłym roku do obalenia wieloletniego przywódcy kraju 76-letniego Eduarda Szewardnadzego. Młody polityk zostanie zaprzysiężony 25 stycznia i będzie najmłodszym prezydentem na świecie. Saakaszwili, żonaty z Holenderką, uważany jest za reprezentanta sił prozachodnich. Chłodno na jego zwycięstwo wyborcze zareagowała Rosja, która nie złożyła nawet zwycięzcy wyborów gratulacji. Moskwa uważa Saakaszwilego za zagrożenie dla swoich wpływów w Tbilisi.

Jakub Kumoch (PAP)

Pierwszy od dwóch lat pociąg z Pakistanu do Indii

Z girlandą na szyi

Pierwszy od dwóch lat pociąg przejechał wczoraj z Pakistanu do Indii, co obserwatorzy uznali za poważny znak ocieplenia między rywalizującymi ze sobą mocarstwami regionalnymi.

Ekspres "Samjhota" ("Zrozumienie"), świeżo pomalowany na zielono i żółto, przejechał przez granicę w miejscowości Wagah. Jego stacją docelową było Atari w zachodnich Indiach. Tam pasażerowie mają przesiadać się do indyjskich pociągów.

Maszynista miał na szyi girlandę z czerwonych róż i radośnie machał ręką, gdy jego lokomotywa przekraczała granicę. Wznowienie połączenia kolejowego jest wynikiem spotkania na początku stycznia premiera Indii Atala Behari Vajpayee i prezydenta Pakistanu Perveza Musharrafa. Ekspresem "Zrozumienie" może jednocześnie podróżować 800 pasażerów. W czwartek znalazło się tylko 76 chętnych na podróż z Pakistanu do Indii, w tym 20 Hindusów.



W Gwatemali objął władzę nowy prezydent 57-letni Oscar Berger, który w drugiej turze wyborów pokonał w grudniu ub. r. swojego lewicowego przeciwnika Alvaro Coloma. W przemówieniu inauguracyjnym Berger, były burmistrz stolicy kraju a zarazem bogaty posiadacz ziemski i biznesmen, zapowiedział m. in. zdecydowaną walkę z korupcją w życiu publicznym. Obiecał też politykę sprzyjającą tworzeniu nowych miejsc pracy i inwestycjom zarówno kapitału krajowego jak i zagranicznego. Fot. EPA-ELTA

Blokada Strefy Gazy

Odpowiedź na zamach

Izraelska armia wprowadziła wczoraj całkowitą, jednodzienną blokadę Strefy Gazy — głosi wydany tego dnia wojskowy komunikat. To reakcja Izraela na śródowy samobójczy zamach palestyński na przejściu granicznym Erez między Strefą Gazy a Izraelem, w którym zginęło czterech Izraelczyków.

Blokada oznacza, że przekraczanie granicy izraelsko-palestyńskiej w Strefie Gazy jest możliwe „wyłącznie w celach humanitarnych” — poinformowało wojsko.

W ten sposób kilkanaście tysięcy mieszkańców Strefy zostało odciętych od swoich miejsc pracy w Izraelu. Już wcześniej, parę godzin po zamachu, Izrael zamknął park przemysłowy w Erez, gdzie pracuje 6 tys. Palestyńczyków.

Do zamachu w Erez przyznały się wspólnie organizacje Hamas i Brygady Męczenników Al-Aksy, które są związane z Fatahem Jasera Arafata. Atak przeprowadziła 21-letnia Palestynka, która osierociła dwoje dzieci. Spośród siedmiu rannych, cztery osoby to Palestyńczycy.

Szwecja przekazała Litwina skazanego za przemyt kokainy

Do więzienia do domu

Za przemyt narkotyków na wielką skalę skazany w Szwecji Saulius Nemakas, który odbył tam większą część kary, został przywieziony do Litwy.

Jak informuje Departament Penitencjarny, 45-letni mieszkaniec Szawel Nemakas za przemyt narkotyków na wielką skalę został skazany w lipcu 2001 r. Sąd szwedzkiego okręgu Svea wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Nemakasa, który odsiedział trzecią część kary, na Lotnisku Wileńskim spotkali funkcjonariusze

Departamentu Penitencjarnego i specjalnym samochodem przywieźli do aresztu śledczego — więzienia na Łukiszkach.

Administracja tego zakładu karnego zwróci się do Wileńskiego Sądu Okręgowego, który zgodnie z otrzymaną ze Szwecji sprawą karną Nemakasa wskaże, w jakim zakładzie — więzieniu czy poprawczaku — ma odbyć pozostałą część kary.

Prawdopodobne jest, że po raz pierwszy skazany na pozbawienie wolności mężczyzna może być wa-

runkowo zwolniony. Do stycznia 2011 r. Nemakasa obowiązuje zakaz wjazdu do Szwecji.

W ciągu dwóch ostatnich dni jest to już drugi sprowadzony ze Szwecji skazany tam Litwin.

We wtorek na Łukiszkach znalazł się również eskortowany przez funkcjonariuszy 28-letni Deividas Jacevičius.

W sierpniu 2002 r. sąd okręgowy Szwecji za przemyt na wielką skalę skazał tego Litwina na karę 10 lat więzienia.

W marcu 2002 r. na posterun-

ku celnym w Helsingborgu, po sprawdzeniu samochodu Jacevičiusa „Audi A6”, funkcjonariusze szwedzcy znaleźli ponad kilogram heroiny i prawie tyleż amfetaminy.

W tym roku w celu odbycia pozostałej części kary na Litwie dwie osoby powrócą ze Szwecji, jednego skazanego przekaże Polska, a sześciu — Rosja.

W 2003 r. Litwie przekazano 9 obywateli naszego kraju, skazanych za granicą. 5 z nich przybyło ze Szwecji.

W środku stycznia jazda jak latem

Oburzona drogówka

Stołeczna policja jest oburzona z powodu wyjątkowo nieostrożnej jazdy kierowców w środku zimy. Funkcjonariusze służby ruchu drogowego twierdzą, że wielu kierowców jeździ tak, jak latem.

Samochody jadą jeden za drugim z minimalnym dystansem, twierdzi policja. Zimą na śliskiej drodze, jak doradza drogówka, dystans pomiędzy samochodami powinien być znacznie większy. W sytuacji, gdy samochód jadący z przodu nieoczekiwanie hamuje, bardzo często stłuczka staje się nieunikniona.

Funkcjonariusze, pilnujący porządku na naszych drogach, doradzają kierowcom ostrożność podczas odwilży. Słońce ogrzewa tylko niektóre miejsca, pozostawiając nie-

bezpiecznie oblodzone odcinki.

Kierowcom zaleca się, by podczas odśnieżania swych pojazdów oczyszczali nie tylko szyby, ale i całą samochód. Podczas nagłego hamowania śnieg z dachu auta może spaść na przednią szybę i całkowicie ją zasłonić, co również może doprowadzić do stłuczki. Szczególną uwagę należy zwracać na światła, które trzeba nie tylko czyścić, ale i regularnie sprawdzać, czy świecą. Jak twierdzi kierownik służby ruchu drogowego wileńskiej policji Gintautas Vasylis, decydując się na jazdę w skomplikowanych warunkach, musimy pamiętać o odpowiedzialności za skutki ewentualnego wypadku. Uważać powinni nie tylko kierowcy, ale i przechodnie. Szczególną ostrożność należy zachować o ciemnej porze doby.

Były policjant wyłudzał pieniądze od swych kolegów

Udawał walkę z korupcją

Były funkcjonariusz policji Valerijus Šulcas został aresztowany pod zarzutem wyłudzenia pieniędzy na wielką skalę. Šulcas zajmował wysokie stanowisko w Departamencie Policji w wydziale zwalczania zorganizowanej przestępczości.

Valerijus Šulcas został aresztowany po otrzymaniu operacyjnej informacji o tym, że przykrywając się walką z korupcją i spekulując swymi kontaktami z wysokiej rangi funkcjonariuszami wymiaru sprawiedliwości, szantażował policjantów niższej rangi, wymuszając od nich duże sumy pieniędzy.

Były policjant groził im, że zamieści nieprzychylną im informa-

cję w środkach masowego przekazu.

Mając duże doświadczenie w pracy operacyjnej Šulcas umiejętnie manipulował swymi kolegami. Przykrywając się aureolą wojownika z korupcją wykorzystywał programy jednego z komercyjnych kanałów telewizyjnych. Wileńska prokuratura okręgowa zarzuciła byłemu policjantowi nie tylko przywłaszczenie mienia na wielką skalę, ale i nielegalne posiadanie broni oraz handel nią. Šulcas przez wiele lat zajmował wysokie stanowiska w Departamencie Policji. Przed przejściem na emeryturę zajmował stanowisko zastępcy szefa w wydziale zwalczania zorganizowanej przestępczości.

Litewscy i polscy celnicy zakładają centrum kontaktowe

Zacieśnić współpracę

W Kownie i Białymstoku służby ochrony granicy Litwy i Polski doszły do porozumienia w sprawie otwarcia na terenie obu krajów centrów kontaktowych. Taka umowa została zawarta podczas wizyty delegacji polskich celników na czele z szefem białostockiej izby celnej Mirosławem Sienkiewiczem w Kownie.

Polscy celnicy stwierdzili, że rzeczowa współpraca urzędów celnych obu krajów daje doskonałe wyniki. Do jednego z największych osi-

gnąć zaliczono zmniejszenie kolejek samochodów ciężarowych na przejściu granicznym Kalwaria-Budzisko. W trakcie spotkania naradzano się, jakie kroki trzeba uczynić, aby przyspieszyć procedury celne. Strona polska zapewniła, że jej służby są gotowe od 1 maja pracować według wymogów Unii Europejskiej. Do tego czasu powinny zacząć funkcjonować centra kontaktowe. Sformowane zostaną również wspólne grupy mobilne. Wysłano propozycję, aby pełnomocnictwa tych grup sięgały również terytoriów obu krajów.

Przesyłka narkotyków w olickim więzieniu

W „trosce” o bliskich



Takie oto przesyłki były adresowane więźniom

Fot. ELTA

W olickim zakładzie poprawczym w przesyłkach dla więźniów znaleziono 25 g narkotyków, telefon komórkowy i zasilacz. Przesyłki były adresowane więźniom, odbywającym wyrok w sektorze, gdzie są przetrzymywane osoby uzależnione od narkotyków oraz zakażone wirusem HIV.

W przesyłce dla 26-letniego Nikołaja Medwedewa wśród innych artykułów spożywczych było również kilogramowe wiaderko ze smalcem. Wiaderko miało podwójne dno, pod którym ukryto 25 g syntetycznego narkotyku — amfetaminy.

Jak świadczy operacyjna informacja służby więziennictwa, w ostatnim okresie w zakładach karnych coraz bardziej rośnie popyt na narkotyki. Rosną również ceny na środki odurzające. Cena jednego grama amfetaminy za kratkami waha się w granicach 130-180 Lt. Narkomani zwykle

dzielił gram tego narkotyku na 10 dawek. Więc cena rynkowa wykrytej w wiaderku ze smalcem amfetaminy sięga 4 000 Lt.

Według informacji straży więziennej olickiego zakładu poprawczego, Nikołaj Medwedew osobiście nie zażywa narkotyków, więc przypuszcza się, że wykryta amfetamina była przeznaczona na handel. Służba dochodzeń wewnętrznych departamentu więziennictwa w tej sprawie wszczęła dochodzenie przedsądowe.

W przesyłce wysłanej dla wilanina Wiaczesława Popela, odsiadującego wyrok w Olicie, znaleziono telefon komórkowy z zasilaczem. Telefon był ukryty w dużym pudełku z ciastkami.

Na przesłuchaniu zarówno Wiaczesław Popel jak i Nikołaj Medwedew twierdzili, że nic nie wiedzieli o tym, że przesyłano im niedozwolone rzeczy. W zakładzie karnym w Olicie wyrok odsiaduje 1 400 osób.

Samorząd rejonu wileńskiego informuje swoich mieszkańców, że na terytorium rejonu zwiększa się ilość tzw. oszustw telefonicznych.

Oszuści zazwyczaj dzwonią w nocy lub nad ranem, kiedy sen jest najmocniejszy, do rodziny, informując, że krewni lub bliskie osoby są sprawcami wypadków samochodowych i proponują przekazać im odpowiednią sumę pieniędzy.

Najczęściej są to sumy sięgające kilku tysięcy litów. Oszuści twierdzą, że suma jest kilkakrotnie mniejsza niż potrzebna do wyrównania wyrządzonej szkody.

Zdarzają się wypadki, że zdezorientowana rodzina przekazuje proszone sumy. Zalecamy po odebraniu takiego telefonu od razu skontaktować się ze wskazaną bliską osobą i Komisariatem Policji rejonu wileńskiego. Podajemy numery telefonów komisariatu: 271 76 86, 275 25 66.

Szanowni mieszkańcy rejonu wileńskiego, ostrzegamy Was przed podobnymi oszustwami.

Kryminały

Rozbroić policjanta

Zatrzymani przez patrol policyjny pijany kierowca i jego pasażer próbowali odebrać funkcjonariuszom broń. Wczoraj w nocy na skrzyżowaniu ulic Olandų i Krivių patrol próbował zatrzymać podejrzany mikrobus „Ford Transit”. Kierowca nie podporządkował się rozkazom funkcjonariuszy i zaczął uciekać. Mimo to patrol potrafił zatrzymać uciekiniera. Wysładeni z mikrobusu pijani kierowca i pasażer stawiali opór policjantom i próbowali odebrać im służbowy pistolet. Ekspertyza wykazała zawartość alkoholu we krwi agresywnych młodych ludzi — u kierowcy 1,88 prom., pasażera — 2,03 prom. Po przesłuchaniu obu wypuszczono.

Pożar w strzelnicy

Pożar w strzelnicy Głównego Komisariatu Policji Wilna zniszczył przeznaczone do ćwiczeń opony. Pożar, który wybuchł w środę po południu w murowanej dwupiętrowej strzelnicy przy ul. S. Dariaus ir S. Gireno, zniszczył 270 opon. Opony były magazynowane w piwnicy. Przyczynę pożaru jeszcze nie ustalono.

Błyskawiczna kradzież

Wygląda na to, że błyskawiczne kradzieże na dobre weszły do „repertuaru” litewskich złodziei. Wczoraj w nocy złodzieje włamali się do pracowni obróbki bursztynu w Kłajpedzie. Mimo że patrol agencji ochroniarzkiej przybył na miejsce po kilku minutach od otrzymania sygnału o włamaniu, po złodziejach nie było już śladu. Na razie nie ustalono, co zostało skradzione.

Skok z piątego piętra

W Janowie z piątego piętra skoczył pijany osiemnastolatek. Jak informuje policja, młody człowiek niedawno wyszedł z więzienia. Z balkonu skoczył w stanie zamroczenia alkoholowego po ostrej kłótni. Skoczek doznał złamania kości miednicy i obecnie przebywa w jednym z janowskich szpitali na wydziale chirurgii urazowej.

Z pistoletem ojca

W Wilnie dwóch młodych ludzi, grożąc pistoletem, odebrało 15-letniemu chłopcu telefon komórkowy. Straty materialne oszacowano na 500 Lt. Policja zatrzymała 18-letniego E. M., podejrzanego o popełnienie tego przestępstwa. Odebrano mu pistolet „IŻ-70”, należący do jego ojca. E. M. został osadzony w areszcie.

Skradli kosiarkę i piły

We wsi Vilainiai w rejonie kiejdańskim do pracowni, dzierżawionej przez 38-letniego R. S., wdarło się trzech mężczyzn, którzy zbili stróża i skradli kosiarkę oraz sześć pił mechanicznych. Straty materialne oszacowano na 14 556 Lt.

Jak sobie poradzić ze zmęczeniem, kiedy dziecko jest malutkie

Mamo, zadbaj o siebie!

1. Nawet nie wiesz, że twój organizm potrafi wydelać narkotyki wywołujące euforię. Kiedy się śmiejesz, w twojej krwi wzrasta poziom endorfiny, a wtedy życie wydaje się piękne. Śmieję się, kiedy tylko masz okazję. Zapraszaj do domu przyjaciół, którzy mają poczucie humoru. Zamiast prasować albo sprzątać obejrzyj jakąś komedię. (Szczególnie polecamy: „Pół żartem, pół serio”, „Pechowiec”, „Mania wielkości”, „No i co, doktoru”, „Nieme kino”, „Historia świata”, „Żywot Briana”, „Rejs”, „Miś”, „Nieoczekiwana zmiana miejsc”).

2. Staraj się nie pić ani kawy, ani herbaty. Kofeina przyspiesza wydalanie magnezu, który dobrze wpływa na nasze samopoczucie. Zamiast filiżanki kawy wypij szklankę soku pomarańczowego. Twój organizm otrzyma cenną witaminę C, a jednocześnie ułatwi mu przyswajanie żelaza.

3. Jesteś zbyt zmęczona, by ćwiczyć? Najtrudniejszy jest początek. Kiedy już zaczniesz, bardzo szybko się okaże, że masz więcej sił witalnych niż przedtem. Wystarczy pół godziny dwa razy w tygodniu. Jeżeli to niemożliwe, zachęcamy cię do wieczornych spacerów — to również świetne ćwiczenie, jeżeli spacer jest intensywny. Dotlenia, poprawia krążenie, zmniejsza napięcie. Z większymi dziećmi jak najwięcej czasu spędzaj na świeżym powietrzu. Wybiegają się, więc będą mniej rozrabiać w domu, a ty w tym czasie możesz po prostu czytać książkę. Na nasze samopoczucie ma także wpływ światło słoneczne. Jego niedostatek działa depresyjnie.

4. Co najmniej raz w tygodniu po prostu wyjdź z domu choćby na chwilę — do sąsiadki, do fryzjera, do przyjaciółki. Spróbuj zadbać



Rutyna rodzi zmęczenie. Staraj się urozmaicać sobie plan dnia

Fot. archiwum

o krótką chwilę dla siebie. Inaczej będziesz w końcu tak zmęczona, że wszystko zacznie cię złościć, nawet ukochane dziecko.

5. Odetchnij! Przez większość czasu nie korzystamy z pełnej pojemności płuc. Oddychamy szybko i płytko, tak jakbyśmy byli cały czas w stresie. Głębokie, spokojne oddechy dają przyływ energii. Ćwiczyć oddech można wszędzie — na spacerze, w kąpielni, podczas karmienia.

6. Rutyna rodzi zmęczenie. Staraj się urozmaicać sobie plan dnia. Ograniczaj prace domowe do minimum. Jeżeli najczęściej wychodzisz do parku po południu, wyjdź raz z samego rana. Poszukaj w swoim otoczeniu matek w podobnej sytuacji, które mogą dać sobie nawzajem oparcie. Takie grupy wsparcia są bardzo popularne w Niemczech, w Wielkiej Brytanii, w Holandii. W Polsce zaczynają się dopiero tworzyć. Czemu pierwsza taka gru-

pa w twojej miejscowości nie miałyby powstać właśnie z twojej inicjatywy?

7. Nie zapominaj o śniadaniu. To najważniejszy posiłek w ciągu dnia. Jeżeli nie masz czasu na gotowanie, pamiętaj: kiedy ściska cię głód, nie łap byle czego. Orzechy, ser, owoce, jogurty, surowe warzywa to smaczne i zarazem zdrowe przekąski. Czasem łatwiej jest zjeść pięć razy w ciągu dnia coś małego, niż gotować solidny obiad z trzech dań. Zwróć też uwagę na to, jak jesz. Staraj się nie śpieszyć i po każdym posiłku chwilę odetchnąć.

8. Nie przegrzewaj mieszkania. Noworodek, który waży mniej niż 4 kg, musi mieć w pokoju 22° C, większemu dziecku wystarczy 18-20° C. Wietrz jak najczęściej. Ubieraj siebie i dziecko w kilka warstw, żeby łatwo było dostosowywać strój do temperatury. Przegrzewanie się prowadzi do zmęczenia.

9. Zapewnij sobie odpowiednią dawkę witaminy B i C. Brak tych witamin sprawia, że czujemy się wyczerpane. Niekiedy pomaga uderzeniowa dawka witaminy C, na przykład 10 tabletek.

10. Ceń sobie ponad wszystko drzemkę! Kiedy dziecko zasypia — najlepiej idź spać razem z nim. Cała reszta może poczekać. W zmywaniu pomoże ci przyjaciółka, a zakupy zrobi mama. Ale nikt się za ciebie nie wyśpi!

11. Staraj się patrzeć na świat z optymizmem. Nie martw się tym, co może się zdarzyć. Tak naprawdę istnieje tylko chwila obecna. Nie bądź wobec siebie zbyt wymagająca. Nie ma idealnych kobiet — i całe szczęście! Nie porównuj się z innymi. Doceniaj siebie za wszystkie sukcesy i wybaczaj sobie potknięcia. Będzie ci coraz łatwiej. Przecież dzieci szybko rosną!

Pozwól dziecku na zdobywanie doświadczeń

Nie, ja sama!!!

Samodzielność to bardzo ważna naturalna potrzeba rozwojowa dziecka. Aby dziecko mogło stać się samodzielne, musi nauczyć się reguł, jakie rządzą skomplikowanym światem zewnętrznym, poznać emocje — pozytywne, ale i negatywne, zgłębić własne możliwości i ograniczenia.

A wszystko to odbywa się na drodze prób i błędów, przez zdobywanie nowych doświadczeń i poznawanie zasady akcja-reakcja. Innymi słowy, maluch musi samodzielnie uporać się z włożeniem bucika na nóżkę, aby wiedział, że jest to w zasięgu jego możliwości.

Zdobywanie samodzielności w sensie fizycznym i emocjonalnym to długotrwały proces, na który rodzice mają ogromny wpływ.

Ćwicze, więc się rozwijam
Ćwiczenie — powtarzanie tej samej czynności i doświadczanie jej skutków — ma ogromną wartość. Tempo, w jakim maluch perfekcyjnie opanuje samą czynność, jest mniej istotne.

Pielęgnowanie w dziecku instynktu badacza, podsycając ciekawości świata i wreszcie zapraszanie do uczestnictwa w prostych codziennych zajęciach (wybieraniu i zakładaniu ubranek, sprzątaniu swoich zabawek) niejako mimochodem kształtują samodzielność.

Mamo, tato, potrzebuję waszego wsparcia

• Pozwól dziecku na zdobywanie doświadczeń — to nic, że skarpetka ubrana jest nieprawidłowo. Pamiętaj, trening czyni mistrza. Ubierzcie wspólnie misia czy lalkę, a następnie zachęć dziecko, aby samo założyło element swojej garderoby, np. koszulkę. Jeśli to się uda — dziecko będzie zachwycone!

Przekąski dla malucha

Embargo na winogrona i wiśnie

Kiedy maluch je już tradycyjne potrawy, rodzice powinni zadbać o to, aby zarówno jego posiłki jak i przekąski były zdrowe. Małe dzieci potrzebują jeść pięć lub sześć razy dziennie, zatem ich przekąski można właściwie nazwać miniposiłkami.

Karmienie maluchów nie jest jednak takie trudne, na jakie wygląda. Kiedy już będziecie wiedzieli, czego szukać, przygotowanie zdrowych przekąsek nie sprawi wam zapewne większego kłopotu.

Istnieje duże ryzyko, że małe dziecko zakrztusi się takimi potrawami jak np.:

- Całe winogrona, wiśnie i czereśnie
 - Twarde cukierki i żelki
 - Orzechy
 - Prażona kukurydza
 - Surowa marchew, seler, fasola czy inne twarde warzywa
 - Ziarna (np. słonecznika, dyni)
 - Duże kawałki jedzenia, np. mięsa, ziemniaków
 - Duże kawałki masła orzechowego (używajcie zawsze masła kremowego i rozsmarowujcie je cienko na kanapkach lub krakersach).
- Kilka słów na temat soku
Sok jest słodkim napojem, bar-

• Ćwicz swoją cierpliwość, nie okazuj zniechęcenia. Do opanowania każdej umiejętności potrzeba bardzo wielu prób, a podstawą uczenia jest powtarzanie. Wcześniej czy później rączka dziecka poradzi sobie z trafieniem do właściwego rękawa. Nie spodziewaj się jednak, że od tej pory maluch będzie już sam się ubierał — trening dla małego dziecka jest ważniejszy od celu.

• Opowiadaj dziecku o tym, co akurat robisz, i pozwól mu w tym uczestniczyć — dzieci uwielbiają naśladować dorosłych. Wykorzystaj ten fakt do stymulowania samodzielności dziecka. Zachęć je do samodzielnego ubierania się. Wybierzcie wspólnie ubranka, które dziecko początkowo przy Twojej pomocy, a następnie samodzielnie założy. Niech ubranka będą kolorowe, delikatne i miękkie. To właśnie z myślą o potrzebach skóry dziecka został stworzony zmiękczający płyn do płukania tkanin — Lenor Sensitive. Zmiękcza on włókna tkanin, nadając im miękkość, która sprawia, że tkaniny są przyjemniejsze w dotyku.

• Nie odsuwaj od niego wszelkich trudności ani nie tłumacz niepowodzeń tym, że jest jeszcze malutkie. Raczej pokazuj inne drogi dotarcia do celu. Poradzenie sobie z samodzielnym ubieraniem się jest naprawdę dużym wyzwaniem dla dziecka.

• Nadopiekuńczość, ułatwianie dziecku życia, wyręczanie go, chronienie przed nowymi, czasem stresującymi sytuacjami — to ograniczanie dziecka. Buduje mu się w ten sposób fałszywy obraz świata, z którym wcześniej czy później będzie musiało się skonfrontować. Natomiast zawsze w trudnych sytuacjach jest mu potrzebna Twoja obecność i akceptacja.

Muzyka ma istotne znaczenie dla rozwoju dziecka

Słuchacz w brzuszku

Słuch jest najlepiej rozwiniętym ze zmysłów w życiu płodowym. Japońskie badania wykazały, że dzieci urodzone przez kobiety zamieszkujące podczas ciąży w okolicy lotniska Osaka są mniejsze i częściej mają wady wrodzone niż dzieci z miejsc o normalnym natężeniu hałasu.

Ucho pojawia się u dziecka w 3. tygodniu życia płodowego. W 16. tygodniu zaczyna funkcjonować

Centrum dzieci i młodzieży Litwy na różne imprezy świadczy usługi techniczne — wynajmuje pomieszczenia, sprzęt nagłośnieniowy, oświetleniowy i wideo.

Centrum dysponuje dwoma kawiarniami oraz hotelem. Dodatkowa informacja tel.: 272 16 82, 8 611 12765, Antanas Sakalis, Vilma Gelžinytė.

Adres:
pr. Konstytucji 25, pokój 217, Wilno LT-2600.

podobnie jak ucho dorosłego. Badania USG pokazują, że właśnie wtedy dziecko zaczyna nie tylko słyszeć dźwięki, ale i reagować na nie.

Muzyka ma istotne znaczenie dla rozwoju dziecka nie tylko w łonie matki, ale i po urodzeniu. Przygotowuje ucho, ciało i mózg do słuchania, stymuluje rozwój mowy. Śpiew ma bogatszą częstotliwość niż mowa, więc łatwiej dociera do dziecka w brzuchu mamy.

Noworodki z oddziałów, na których puszczano z głośników dźwięk bijącego serca, szybciej przybierały na wagę, oddychały głębiej i bardziej regularnie niż dzieci pozbawione tego bodźca.

33 proc. dzieci, których matki brały udział w eksperymentach Shetlera, reagowało odmiennie na szybkie i wolne utwory muzyczne. Badania Michele Cements pokazały, że dzieci na przełomie 4 i 5 miesiąca ciąży uspokajały się, słysząc dźwięki muzyki Mozarta i Vivaldiego, zaś utwory Beethovena

i Brahmsa powodowały irytację. Liley zaobserwował, że po ukończeniu 25 tygodnia życia płodowego dzieci zaczynają reagować „tańcem” (rytmiczne ruchy rąk, naprzemienne prostowanie i uginanie nóg, obroty głowy) na puszczenie im melodii.

Przyszła matka słuchając muzyki wpływa nie tylko na siebie. Jej dziecko słyszy dźwięki nieco zmiekształcone przez otaczającą go powłokę brzuszną i wody płodowe, jednak melodia, tempo i rytm zostają takie same. Dostosowując muzykę do pory dnia i stosownej w tym czasie aktywności możemy przyzwyczaić dziecko do określonego rytmu dnia. Doświadczenia Federica wykazały, że melodie słuchane przez przyszłą matkę przed zaśnieciem wpływały uspokajająco na noworodka. Noworodki badane przez Satta preferowały melodie lub wiersze, które często słyszały w życiu płodowym (kołysanki śpiewane przez matki lub ich ulubione utwory).

Stronę na podstawie lit. medycznej oraz serw. internetowych przygotowała Sabina Juchniewicz

Znane kobiety małych miast

Nigdy nie mówię „nigdy”

Jolanta Raińska, dziennikarz z zawodu i powołania, szczerze wyznaje, że nie czuje się zbyt dobrze, udzielając wywiadu. Zawodowe przyzwyczajenie raczej pytać niż odpowiadać stwarza pewien dyskomfort. Jest kategorią w swych ocenach, twierdzi, że dziennikarka nie może być dobrą matką i żoną. Wie również, że jest to praca bliska nałogowi, któremu nie sposób zapobiec.

Absolwentka dziennikarstwa Uniwersytetu Wileńskiego, matka trójki dzieci: 15-letniej Sabiny, 10-letniego Kamila i dwuletniej Elizy — Jolanta Raińska jest dziennikarzem rejonowego tygodnika „Galvé”. Piše w języku państwowym. Jest przygotowana na pytanie o tym, jak jest traktowana w redakcji litewskiego tygodnika, ponieważ bardzo często jest o to pytana.

— Bardzo dobrze tu się czuję i nigdy nie odczułam w swej karierze zawodowej jakiegokolwiek napięcia z powodu mojej narodowości. Owszem, z powodu nazwiska częściej jestem postrzegana jako żona Polaka. To, że jestem Polką, wywołuje czasami zdziwienie — twierdzi nasza rozmówczyni.

Konsekwentnie dążyła do celu

Urodziła się i wyrosła w Połukniu, w niewielkiej miejscowości nieopodal Trok. Już w szkole dobrze radziła sobie z wypracowaniami, będąc uczennicą jeździła do szkoły korespondentów rejonowego tygodnika ziemi trockiej „Przodownik” oraz na spotkania młodych dziennikarzy, które odbywały się w redakcji

ówczesnego „Czerwonego Sztandaru”. Dziś miło przypomina warsztaty z redaktorką Łucją Brzozowską, zaczytywała się artykułami Barbary Znajdziłowskiej. A więc wszystko wskazywało na to, że dalsze jej losy w ten czy inny sposób będą dotyczyły dziennikarstwa. I tak też się stało. Szczęśliwy traf chciał, że na dziennikarstwie UW były miejsca dla absolwentów szkół polskich na Litwie. Z pierwszego egzaminu — wypracowania z języka polskiego — otrzymała piątkę, najlepszy wówczas stopień, a ponieważ szkołę średnią ukończyła ze złotym medalem, więc obowiązywał ją tylko jeden egzamin. W ten sposób została studentką wymarzonego dziennikarstwa na UW.

Dziś z pewnym sentymentem przypomina lata studenckie, bowiem dostała się na studia w 1985 roku, roku ogromnych przemian politycznych i społecznych w naszym kraju. Po dwóch latach studiów dziennych przeszła na zaoczne, pracując jednocześnie na uniwersytecie. Pierwszą praktykę odbyła w polskiej redakcji Litewskiego Radia, pracowała również w kilku innych tytułach litewskich i polskich.

„Uczę się na własnych błędach”

Lata 90-te stały się okresem początku wielu karier przedsiębiorczych. Pani Jolanta również postanowiła spróbować swego szczęścia w interesach. Założyła indywidualne przedsiębiorstwo, specjalizujące się w obróbce i eksporcie drewna. Niestety, nie był to dobry interes i wiele lat później ciągle ostrzegała



Jolanta Raińska jest kategorią w swych ocenach, twierdzi, że dziennikarka nie może być dobrą matką i żoną
Fot. archiwum

swych bliskich i znajomych przed nieuczciwymi ludźmi.

— Jednak zawsze wiedziałam, że wrócę do pisania. Nawet w okresie prowadzenia własnego przedsiębiorstwa, będąc na konferencjach gospodarczych czy spotkaniach, notowałam, pytałam o rzeczy nie dotyczące biznesu, choć wiedziałam, że nigdzie tej informacji nie wykorzystam. Był to swoisty odruch — opowiada nasza rozmówczyni.

Później, już pracując w tygodniku „Savininkas”, poznała wielu ludzi, których interes również stał się

przegraną w tej „loterii przedsiębiorczości” naszego kraju. W ten sposób poradziła sobie z myśleniem, że nie jest tą jedyną, której się wówczas nie powiedziało...

Przygoda z „Nomedą”

Będąc na macierzyńskim urlopie z małą Elizą, otrzymała propozycję pracy w telewizji w znanym dziś programie „Nomeda”. Zgodziła się i w ciągu kilku miesięcy pracowała jako redaktor tego programu. Obecnie pracę w telewizji określa jako ko-

lejnie bardzo ważne w jej życiu doświadczenie zawodowe. Pierwszym wyrazem, jaki powiedziała córka pani Jolanty, było „halo?”. Taka była konsekwencja obserwacji pracy mamy, ciągle rozmawiającej przez telefon. Być może również dlatego postanowiła wrócić do rejonowego tygodnika.

— Najbardziej z mojej pracy w telewizji były zadowolone starsze dzieci, uważając, że telewizja to jest miejsce pracy dla prawdziwego dziennikarza. Sama jestem nieco innego zdania, ale nigdy nie mówię „nigdy”, więc wszystko jest możliwe — rozważa Jolanta Raińska.

Marzy o prowadzeniu auta

Poproszona o podanie własnego określenia kobiecego szczęścia, długo się zastanawia, zanim stwierdza:

— Sądzę, że takiego określenia po prostu nie ma. Jedną kobietą jest szczęśliwa, gdy ma zdrowe dzieci, inną, gdy szybko się wspiera po szczeblach kariery zawodowej. Myślę, że często wystarczy zwyczajnie spojrzeć kobiecie w oczy, aby przekonać się, czy jest szczęśliwa — stwierdza dziennikarka.

Sama uważa, że dla niej do pełnego szczęścia niewiele brakuje, i uchyłając rąbka tajemnicy dodaje, że nie są to rzeczy materialne.

Od zawsze pamięta siebie jako marzycielkę i nawet obecnie, gdy wolnego czasu pomiędzy obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi zostaje niewiele, lubi marzyć. Są to marzenia romantyczne i naiwne, a jednym z nich jest zdobycie umiejętności prowadzenia auta i podróżowanie.
Alina Sobolewska

Kurs dobrych manier

Stosowne zachowanie się...

Co właściwie znaczy w dzisiejszych czasach? Niektóre zasady przestały mieć rację bytu i dawno poszły do lamusa, zaś ich miejsce zajęły nowe. Jak czuć się swobodnie w chwilach niepewności, jak zgrabnie wybrnąć z niezręcznej sytuacji? Oto kilka porad.

• Jesteś na przyjęciu z mężem, zbliża się do ciebie szef w towarzystwie kobiety. Panowie jeszcze się nie znają.

„Ważniejsza” osoba ma prawo dowiedzieć się pierwsza, kto przed nią stoi. Zazwyczaj to przełożonemu przedstawia się najpierw obce osoby. W kontaktach towarzyskich bezpieczniejszą formułą jest: „Czy mo-

gę panów poznać ze sobą?” W ten sposób nikogo nie stawia się wyżej. Tam, gdzie nie reguluje prezentacji żadna hierarchia (np. w obrębie prywatnych znajomości), starszej osobie przedstawia się młodszą, natomiast kobiecie — mężczyźnę. Ponieważ nie ma pewności, czy kobieta u boku szefa jest jego żoną, nie można zwracać się do niej tak, jakby faktycznie nią była.

• Zbliżasz się do grupy gości, którzy przy barze piją szampana. Niektórych znasz, innych nie.

Pierwszy wita się ten, kto podchodzi do znajomych — najpierw z osobami, które zna. Dopiero potem należy przedstawić się osobom

nieznajomym. Przy powitaniu także obowiązuje kolejność: ranga, wiek, płeć. Jeśli sami się przedstawiamy, nie używamy stopni ani tytułów. Nie mówimy: dyrektor Wiśniewska, tylko po prostu — Joanna Wiśniewska.

• Niestety, nie udało ci się dotrzeć punktualnie na proszony obiad. Kiedy przychodzisz, widzisz, że goście zaczęli już jeść, co zrobisz?

W tej i tak nieprzyjemnej sytuacji starajmy się w miarę możliwości nie zwracać na siebie uwagi. Usprawiedliwić się można później. Jeśli jednak wszyscy czekali specjalnie na ciebie z rozpoczęciem jedzenia, to powinnaś przeprosić za spóźnienie.

kurteczka odwracają uwagę od nadwagi, szeroki pas maskuje brak talii.

• Pokochaj czerń. Kolor czarny wysmukla, wystająca spod płaszcza czarna spódnica sięgająca do linii długich butów to dodatkowy element wyszczuplający.

• Głęboki dekolt podkreśla urodę pełnych piersi i wysmukła linię szyi.

• Długi szalik wzmacnia wyszczuplający efekt.

• Jeżeli masz nadwagę, ubieraj się warstwowo. Wypuszczona na wierzch koszula i nałożona na nią

Lekcja mody

Sztuka ubierania się...

... nie polega tylko na nadążaniu za wskazaniem mody, ale na umiejętnym wyborze rzeczy najkorzystniejszych dla sylwetki. Wzory, fasony, kolory mają właściwości wyszczuplające, więc warto poznać sposoby na to, jak zamaskować niedoskonałości figury.

• Luźny sweter narzucony na obcisły top zakrywa krągłe ramiona.

Stronę przygotowała Alina Sobolewska

Ty i psychologia

Żyję w nerwach ...

Nienawidzisz swojej pracy, jesteś zrozpaczona, bo fryzjer znów źle cię ostrzygł i umrzesz, jeśli wkrótce nie spotkasz mężczyzny swojego życia. Każdego dnia przechodzisz emocjonalną burzę. Byłe drobiazgi urasta do rangi tragedii.

Psychologdy radzą: zrób sobie „dzień rozpieszczania” — kup fajny ciuch, włącz ulubioną muzykę, przygotuj pachnącą kąpiel. A gdy już wprawisz się w dobry humor, spróbuj się zastanowić, czy twoje reakcje są zawsze odpowiednie do sytuacji. Czy kontrolujesz swoje uczucia, a może to one rządzą tobą? Przypomnij sobie kilka zdarzeń, które ostatnio wyprowadziły cię z równowagi i oceń, czy rzeczy-

wiście warte były nerwów. Szef naprawdę uwziął się na ciebie, a może jest to tylko wygodny argument, by usprawiedliwić brak zapędu do pracy? Czy głupi komentarz kogoś na ulicy jest wystarczającym powodem, byś była „zdolowana” przez cały wieczór? Postaraj się unikać w swoich wypowiedziach dramatycznych sformułowań. Inaczej mężczyźni uznają cię za ponuraczkę lub histeryczkę, od której lepiej trzymać się z daleka. Ćwicz pewność siebie, wmawiaj sobie: „Jestem najmądrzejsza, najlepsza, zawsze dam sobie radę”. A kobiety, które zdają sobie sprawę z własnej wartości, są doskonałymi kompaniami na całe życie. I faceci doskonale o tym wiedzą...

Futra

Długowłose i niewykończone

Moda jest bezlitosna. Nie zważa na protesty ekologów i wojowniczą organizację PETA, broniącą praw zwierząt — lansuje futra i skóry. Na szczęście, te sztuczne tak dobrze imitują prawdziwe, że z czystym sumieniem możemy popierać proces zezwierzczenia naszej garderoby.

Futra-kurtki o kroju dopasowanej kurtki są koniecznym elementem stroju kobiety w miejskiej dżungli. Modne są również futrzane kozaki oraz futra (w modny sposób) niewykończone i te uszyte z kawałków. Skóry przeważnie czarne, te w stylu punk i strojów rodem z matrycy.

„Ziemia wykupowana przez państwo” — formułka dogodna dla biurokratów

Wywłaszczenie w Dworzyszczach

(Dokończenie ze str. 1)

Starsza kobieta nawet nie przypuszczała, jak słusznie uczyniła. Batalie o ojcowiznę Wojciechowskich trwające do dnia dzisiejszego na pewno przekroczyłyby wątle siły starszej pani. Tym bardziej, że Maria Wojciechowska odeszła z tego świata w grudniu 1992 r. tak i nie doczekawszy się zwrotu prawowitej własności.

Jeszcze w maju 1990 roku ukażo się rozporządzenie ówczesnego rządu, na mocy którego niezabudowana ziemia we wsi Dworzyszczce i okolicach, w tym też część gruntów Wojciechowskich, została przekazana pod przyszłą młodzieżową dzielnicę mieszkaniową Saloté. Jeszcze gorsze nastąpiło w dniu 24 kwietnia 1996 roku, gdy wyszła sławetna ustawa o zmianie granic rejonów wileńskiego i trockiego. Dworzyszczce, jak wiele innych wsi leżących na obrzeżach miasta, stały się częścią stolicy.

Dana ustawa stała się podstawą do wielu wielce spornych rozporządzeń, wydawanych przez funkcjonariuszy niższego stopnia, najczęściej samorządów miejskich. Były zastępcą naczelnika powiatu wileńskiego Petrusis 27 lipca 1999 r. wydał rozporządzenie „O zatwierdzeniu w rejonie wileńskim planu ziemi wykupowanej przez państwo”. Znalazło się w tym planie dziesiątki hektarów użytków rolnych z bujwidzkiego katastru, w tym też część wsi Dworzyszczce. Zresztą podobnie się dzieje obecnie w stolicy, gdzie setki hektarów na mapie miasta zakwalifikowano do ziemi „wykupowanej przez państwo”.

Chciałoby się zapytać, czy urzędnicy piszący podobne rozporządzenia zdają sobie sprawę, że tam, gdzie jest kupno, musi być również oplata. Niestety, nie było słyhać, aby urzędy przykrywające się imieniem „państwa wykupującego ziemię” zapłaciły za nią chociaż jednemu właścicielowi.



Dawna ziemia rodziny Wojciechowskich — dziś podzielona i ogrodzona siatką

Dogodna dzierżawa

26 października 2000 r. przez Alisę Vidūnasa, ówczesnego naczelnika powiatu wileńskiego, została podpisana umowa Nr 623 o wdzierżawieniu, oczywiście na 99 lat, spółce „JGK Statyba” obszaru wielkości 63 033 m kw., czyli 63 ha. W jego granicach znalazła się nie tylko pozostała w Dworzyszczach wolna ziemia Wojciechowskich, ale też posesje z domami Lucyny Siemaszkiewicz i Józefy Wojciechowskiej, które to ziemie — zgodnie z normami prawnymi — są w ogóle nietykalne. Tymczasem w państwowym katastrze w ogóle nie jest zaznaczone pół domu Józefy, zbudowanego przed 50 laty. Dzisiaj już tylko sądownie właścicielka będzie musiała dochodzić swoich praw.

Zabawne, że projektanci tak się zagalopowali, iż zaplanowali tuż przy dwóch wymienionych zagrodach Józefy i Lucyny działki bu-

dowlane Nr 147 i 132 po 20 arów każda. Na planie doskonale widać, że są one oddzielone od całego terenu wdzierżawionego dla spółki budowlanej. Ciekawe, dla kogo były przeznaczone?

Ograbieni

Spółka „JGK Statyba” po załatwieniu dzierżawy na tak dogodnych warunkach, rzecz jasna, śpieszyła z zabudową terenu. Do owego jesienno dnia 2003 r., kiedy na ogrody wkroczyły buldożery, z dawnych 7,25 ha pozostało niezabudowanych tylko 3,15 ha.

— Zostałyśmy po prostu ograbieni z całej ojcowizny. Więc chociaż tę resztówkę podzieliłyśmy między nami trzema — wyjaśnia pani Siemaszkiewicz.

Powództwo pretendentek o unieważnienie postanowienia Nr 513 V samorządu m. Wilna z dn. 9 marca 2000 r., na mocy którego włączono do planu zabudowy rów-

niez pozostałą ziemię rodziny Wojciechowskich, zostało przez Wyższy Sąd Administracyjny odrzucone z orzeczeniem: „Nie podlega dalszemu zaskarżeniu”.

Warto nadmienić, że głównym zarzutem, jaki stawiano pretendentkom podczas słuchania sprawy w sądach, było to, że one wcześniej, to znaczy w styczniu 2001 r., nie zaprotestowały przeciwko wspomnianemu postanowieniu oraz nie uczestniczyły w omawianiu planu detalicznego terenu i projektu rozbudowy dzielnicy Saloté.

— W ciągu wielu lat jesteśmy w ścisłym kontakcie ze służbą regulacji ziemi w Zujunach, zwracałyśmy się niejednokrotnie do kierownictwa powiatu wileńskiego, do miejskiego wydziału regulacji ziemskich. Zapewniano nas, że ziemia, o którą się ubiegamy, będzie zwrócona w naturze — tłumaczyła nasza rozmówczyni. — Absolutnie nikt nie powiadomił nas o mającym nastąpić omawianiu tego planu. Nie jesteśmy adwokatami lub specjalistami od regulacji ziemskich. W najgorszym śnie nie mogłyśmy przeczuwać takiej decyzji władz — zachnęła się Lucyna Siemaszkiewicz.

Bezgraniczna łapczywość

Trudno sobie wyobrazić, że o ten, leżący między zagrodami Józefy Wojciechowskiej i Lucyny Siemaszkiewicz kawałek ziemi, częściowo zasadzony sadem, ogrodzony i stale, z roku na rok, uprawiany przez prawowitych gospodarzy, trzeba będzie całej rodzinie tyle walczyć.

Sytuacja, jaka się wytworzyła we wsi Dworzyszczce, jest kolejnym potwierdzeniem tego, że łapczywość władz miejskich do cudzej ziemi nie ma granic. A o poszanowaniu własności w ogóle nie chcą one słyszeć, co zresztą ma swoje dalsze potwierdzenie w znanym postanowieniu stołecznego samo-

ządu Nr 746 z dn. 21 grudnia 2002 r., które sąd pierwszej instancji uznał za bezprawne, a które postuluje, że prawie cała wolna ziemia w stolicy zaliczona jest do kategorii „społecznie użytecznej” lub wykupowanej przez państwo. Apełtyt rośnie w miarę jedzenia. Tylko stale bez odpowiedzi pozostaje jedno pytanie — dlaczego nie można odkupić ziemi u właścicieli, którym poprzednio się ją zwróci? I jak tu nie zgodzić się ze starym niemieckim przysłowiem, głoszącym: „Z cudzej skóry łatwo szerokie pasy krajać”.

Sprawa o dzierżawie — w sądzie

Józefa Wojciechowska, którą spotkaliśmy na zaśnieżonym polu podczas pobytu we wsi Dworzyszczce, w rozmowie z „Kurierem” potwierdziła, że poczynając od końca 2000 roku, zaraz po incydencie w ogrodzie, rozpoczęła ona wraz z Lucyną oraz Ireną starania o unieważnienie umowy o dzierżawie podpisanej przez Vidūnasa.

— Nie ma chyba na Litwie urzędu, do którego byśmy nie pisały o bezprawnie prowadzonej na naszym terenie budowie — informowała mieszkanka wsi Dworzyszczce. — Dopiero jesienią 2003 r. został spisany akt, na mocy którego oficjalnie wstrzymano prace, ale oni dalej robili swoje — bezradnie rozkłada ręce pani Józefa.

A przecież rok wcześniej, jesienią 2002 r. w odpowiedzi na jedną ze skarg pretendentek, Jūratė Riaubiškienė, kierowniczka stołecznej „žemetvarki”, napisała, że w sądzie znajduje się sprawa o nieprawomocności dzierżawy przez spółkę „JGK Statyba” ziemi w mikrodzielnicy Saloté.

Właściciele nie składają broni

— Zwróciliśmy się do redakcji po to, aby na łamach gazety przedstawić naszą sprawę. Nie damy się! Czyżby istnieje litera prawa zezwalająca na ostateczne wywłaszczenie nas z ojcowizny? Staramy się teraz o unieważnienie umowy o dzierżawie. Zresztą nie tylko my. Wielu właścicieli z tych okolic procesuje się z tego samego powodu — tłumaczyła podczas wizyty w redakcji Lucyna Siemaszkiewicz.

Trudno dzisiaj przewidzieć, jak dalej potoczą się sprawy w Dworzyszczach. Jedno jest jasne, że ustawa o „ziemi wykupowanej przez państwo” — to bardzo dogodna dla samowładców formułka. W ciągu jednego dziesięciolecia ustawa ta była wielokrotnie zmieniana, udoładniana, redagowana w coraz to innej wersji. Jak dowodzą skargi czytelników do redakcji i konkretnie opisany wyżej przypadek, ustawa „o ziemi wykupowanej przez państwo” jest stosowana według własnego „wizdimisję” i z ogromną krzywdą dla właścicieli ziemi.

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkiewicz



Lucyna Siemaszkiewicz i Józefa Wojciechowska pokazują, jak bardzo zbliżyły się nowe bloki do ich pola

Rozpoczął się sezon w Litewskiej Lidze Siatkówki

Polonia liderem rozgrywek

Siatkarze Polonii Wilno bardzo udanie rozpoczęli nowy sezon w Litewskiej Lidze Siatkówki, odnosząc w dwóch meczach zwycięstwa. Po pierwszych dwóch kolejkach Polonia objęła prowadzenie w tabeli mistrzostw.

Wreszcie coś drgnęło w federacji siatkówki. Pierwszą oznaką poprawy sytuacji są informatory z podaniem danych o drużynach, terminarz spotkań oraz wyniki z ubiegłego sezonu.

Po przestudiowaniu informatora okazało się, że najmłodszą drużyną w lidze jest właśnie Polonia Wilno. Pod względem liczby kandydatów do reprezentacji (narodowej, juniorów) Polonia również znajduje się wśród liderów mistrzostw.

Jeszcze jedną nowością jest pojawienie się ósmej drużyny — do elity siatkarskiej dołączyła ekipa VU-Technolux Wilno.

Polonia rozgrywki zainaugurowała w Poniewieżu z miejscową Aukštaitiją — czwartą drużyną poprzednich mistrzostw. Pierwszy punkt zdobył podczas pięknej akcji Aleksander Antochin, a Polonia objęła prowadzenie, które wkrótce wynosiło cztery punkty. Gospodarze jednak dość szybko wyrównali i dalej toczyła się wyrównana walka. Parę punktów bezpośrednio z podania zdobył Radosław Adamowicz. Polonia wyraźnie przewyższała rywali w jednym elemen-

cie — blokach. Właśnie bloki kiedyś były wizytówką stołecznej drużyny, ale w ubiegłym sezonie ten element siatkówki nie udawał się. Teraz natomiast Polonia znów odznacza się grą w bloku: pojedynczy, podwójny, a nawet potrójny i prawie zawsze skuteczny.

Właśnie dwoma blokami „Polonia” zakończyła pierwszego seta 27:25 na korzyść przyjezdnych.

W drugim secie nadal drużyny pokazywały siatkówkę na wysokim poziomie, a trochę lepszą drużyną była Polonia, która wygrała 25:22.

W trzecim secie gospodarze prowadzili tylko raz — 2:1. W ten moment na podanie poszedł najmłodszy zawodnik „Polonii”, kolejny duży talent wychowany przez trenera Bronisława Tarasowa, niespełna 16-letni Andrius Gaidys. Polonia zdobyła osiem punktów z rzędu. Bardzo to podłamało rywali, a goście spokojnie doprowadzili set (25:20) i mecz do wygranej.

Polonia: Radosław Adamowicz 15 punktów, Aleksander Antochin 10, Siergiej Rodin 7, Oleg Cziebialis 7, Andrius Gaidys 7, Dmitrij Kowrygin 4, Jewgienij Dudko (libero) i Ludosław Adamowicz 0. Artūras Pozdniakovas i Edgar Dapkus w tym meczu nie zagraли. Oprócz tego Polonia 11 punktów zdobyła blokiem, a rywale popełnili 16 błędów.

Drugiego dnia Polonia sprawdziła formę beniaminka ekstraklasy, drużynę VU-Technolux. W tym

meczu walki nie było, zbyt wyraźna była różnica w klasie rywali. Jedynie w drugim secie Polonia rozluźniła się i rywale dość długo wierzili w sukces.

Polonia: Radosław Adamowicz 14 punktów, Siergiej Rodin 8, Aleksander Antochin 7, Dmitrij Kowrygin 5, Oleg Cziebialis 4, Andrius Gaidys 2, Artūras Pozdniakovas 1, Jewgienij Dudko (libero), Ludosław Adamowicz i Edgar Dapkus 0. 16 punktów Polonia zdobyła blokiem, a rywale popełnili 18 błędów.

Na innych parkietach pierwszego dnia wielkich sensacji nie zanotowano. Natomiast w drugiej kolejce już było dużo ciekawiej. W Kownie jednego seta traci zdobywca Pucharu Litwy Tituvėnū Antivis Kelmė, Ažuolas Wilno wygrał na własnym parkiecie z Aukštaitiją. W Wilnie spotkało się również dwóch głównych faworytów do mistrzostwa. Mistrz Litwy Kontaktas Wilno zmienił nazwę na Oklikema i podejmował nadzwyczaj

wzmocnioną Elgę-Startas Szawle. Po pięciosetowym dreszczowcu gospodarze odnieśli zwycięstwo, a Polonia objęła prowadzenie w tabeli rozgrywek — jest jedyną drużyną bez straty punktu i seta.

W nadchodzącą sobotę Polonia o godz. 12.00 w sali Łukiskiej Szkoły Średniej podejmie Ažuolasa, a w niedzielę o godz. 14.00 w Kownie zmierzy się z miejscową ekipą LKKA-Atletas.

Komplet wyników 1 i 2 kolejek: Elga-Startas Szawle — LKKA-Atletas Kowno 3:0, Tituvėnū Antivis Kelmė — Ažuolas Wilno 3:0, Aukštaitija Poniewież — Polonia Wilno 0:3, Oklikema Wilno — VU-Technolux Wilno 3:0, Ažuolas Wilno — Aukštaitija Poniewież 3:1, LKKA-Atletas Kowno — Tituvėnū Antivis Kelmė 1:3, Oklikema Wilno — Elga-Startas Szawle 3:2, VU-Technolux Wilno — Polonia Wilno 0:3.

Andrzej Łakis
Poniewież-Wilno

Liga siatkarska Litwy

	M	W	P	Sety
1. Polonia Wilno	2	2	0	6:0
2. Tituvėnū Antivis Kelmė	2	2	0	6:1
3. Oklikema Wilno	2	2	0	6:2
4. Elga-Startas Szawle	2	1	1	5:3
5. Ažuolas Wilno	2	1	1	3:4
6. Aukštaitija Poniewież	2	0	2	1:6
7. LKKA-Atletas Kowno	2	0	2	1:6
8. VU-Technolux Wilno	2	0	2	0:6

Tajner nie umie już pomóc Małyszowi

Konflikt dobrze skrywany?

Czy Apoloniusz Tajner nie umie już pomóc Adamowi Małyszowi? Wszystko wskazuje na to, że są z tym problemy. Dotychczas zresztą to Małysz sam sobie pomagał.

„Adam jest bardzo doświadczonym skoczkiem, zna na wylot własny organizm. Dotychczas też zawsze wiedział, co będzie dla niego najlepsze i nam podpowiadał. Teraz, niestety tego nie wie” — przyznaje się do bezradności Apoloniusz Tajner. Małysz zdając sobie z tego sprawę zniknął ostatnio z oczu Tajnerowi i cztery dni ćwiczył pod okiem swojego pierwszego trenera i wujka, Jana Szturca.

„Kiedy zawodnik z trenerem są

ze sobą bardzo długo, przestają zauważać pewne błędy. Inny szkoleniowiec łatwiej je wychwyci, szybciej coś zmieni” — przyznaje Szturc i zaznacza, że Tajner w pełni poparł ten pomysł. Tyle, że nie miał innego wyjścia. Bo oznaczałoby to otwarty konflikt w środku sezonu. Na razie nieporozumienia są dobrze skrywane.

Interwencja Szturca może się okazać korzystna dla Adama. Czy jednak pomoże w odnalezieniu wewnętrznej równowagi w teamie polskich skoczków, na której brak skarży się teraz Apoloniusz Tajner? Dla kogoś, kto obserwuje zachowanie Tajnera i Małysza jasne jest, że rozstrzygnięcie jest tylko kwestią czasu.

Polka najlepszą koszykarką Europy

Wyprzedziła Rosjankę i Belgijkę

Skrzydłowa Lotosu VBW Climy Gdynia i reprezentacji Polski Agnieszka Bibrzycka została wybrana w tradycyjnym plebiscycie „La Gazzetta dello Sport” najlepszą koszykarką Europy w 2003 roku.

Dopiero po raz drugi w historii to prestiżowe wyróżnienie otrzymała polska koszykarka. W 1999 roku najlepszą zawodniczką Starego Kontynentu wybrano Małgorzatę Dydek. Bibrzycka w 25. edycji plebiscy-

tu włoskiego dziennika, w którym udział biorą trenerzy, zawodnicy i dziennikarze, wyprzedziła Rosjankę Jelenę Baranową i Belgijkę Ann Wauters. Agnieszka Bibrzycka ma 22 lata i mierzy 184 cm wzrostu. Jest wychowanką MOSM Bytom. Była najsukcesywniejszą koszykarką reprezentacji Polski podczas ubiegłorocznych mistrzostw Europy w Grecji. Obecnie plasuje się na drugim miejscu w klasyfikacji najsukcesywniejszych zawodniczek Euroligi.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

- Litewski piłkarz Edgaras Česnauskis



Česnauskis został oficjalnie przedstawiony podczas prezentacji nowych zawodników ukraińskiego zespołu Dynamo Kijów. 19-letniemu pomocnikowi wręczono koszulkę z numerem 84. W listopadzie ubiegłego roku Česnauskis podpisał z ukraińską ekipą pięcioletni kontrakt. W poprzednim sezonie młody piłkarz pomógł zespołowi Ekranas Poniewież wywalczyć wicemistrzostwo kraju. Česnauskis jest już czwartym litewskim piłkarzem, który wystąpi w barwach Dynama. Wcześniej w tej drużynie grali: Valdemaras Martinkenas, Igoris Pankratjevas i Gintaras Kvitkauskas.

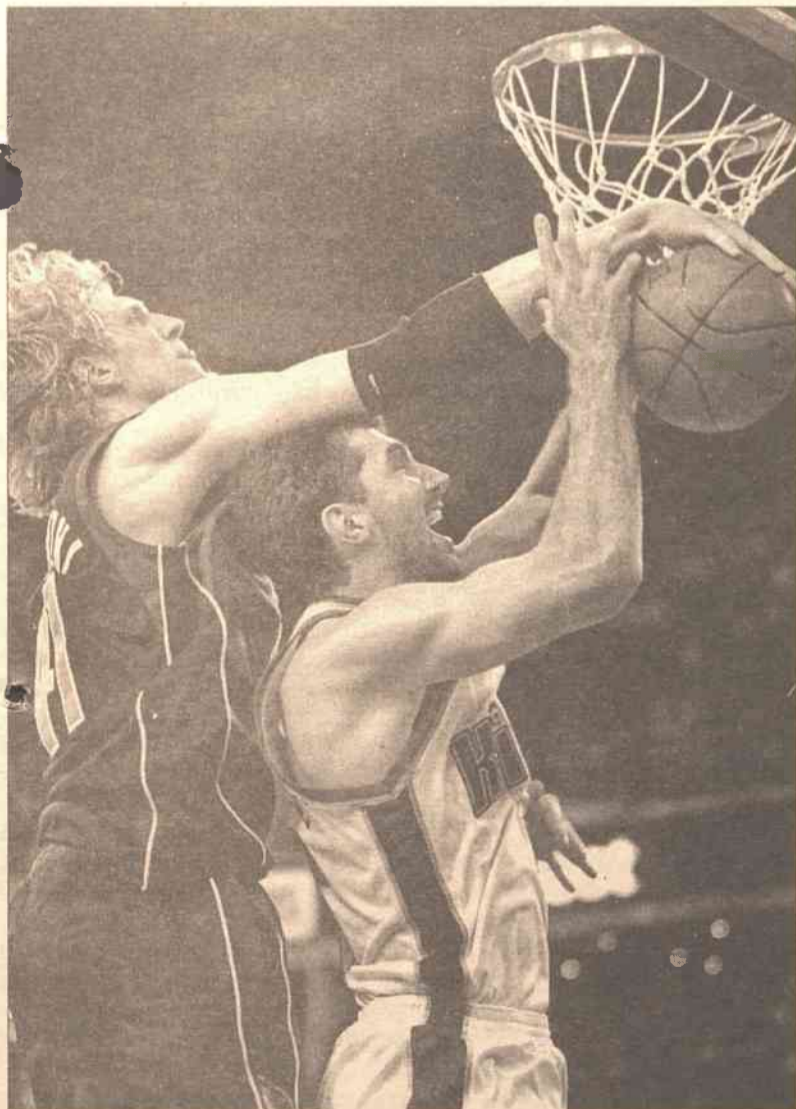
- Koszykarki Gambriusa



Brno pokonały Lietuvos Telekomas Wilno 88:63 (48:31) w meczu dziesiątej kolejki grupy B Euroligi. Była to siódma przegrana wilnianek w rozgrywkach Euroligi. W drugiej kwarcie Czeski właściwie przesądziły o wyniku meczu w ciągu ośmiu minut zdobywając 17-punktową przewagę nad litewską ekipą. Po tej przegranej mistrzyni Litwy plasują się na szóstej pozycji w tabeli grupy B, natomiast Gambrius pozostaje jej liderem.

• Krzysztof Ławrynowicz, zawodnik Uralu Great Perm, w meczu 11. kolejki grupy C Ligi Europejskiej FIBA z grecką ekipą Aris Saloniki zdobył 26 punktów i wywalczył 12 piłek. Rosyjski zespół jest liderem grupy. Koszykarze Polonii Warbud Warszawa przegrali na własnym parkiecie ze Skonto Ryga 74:75 w meczu grupy C. Grający w Polonii Rolandas Jarutis zdobył 9 pkt. Przegrana bardzo zmniejsza ich szanse na awans do rundy play off, w której zagrają cztery najlepsze drużyny z każdej z czterech grup.

• W turnieju siedmiu drużyn w Estonii Rock Tartu Augenijusa Vaškysa pokonał u siebie Audente Tallin 89:86. Vaškys tradycyjnie najbardziej się przyczynił do zwycięstwa własnej ekipy rzucając 21 punktów. Litwin wywalczył też 6 piłek. Rock przywrócił sobie pozycję lidera turnieju.



Niemiec Dirk Nowitzki (z lewej) ogłoszony został przez „Gazetta dello Sport” najlepszym koszykarzem Europy w 2003 roku. To już drugie z kolei wyróżnienie niemieckiego gwiazdora drużyny zawodowej ligi NBA Dallas Mavericks. Poprzednio wygrał ten plebiscyt przed rokiem. 82 uczestniczących w plebiscycie dziennikarzy, komentatorów i specjalistów przyznało mierzącemu 2,11 m wzrostu skrzydłowemu 132 punkty. Drugie i trzecie miejsce zajęli Serbowie, Predrag Stojakovic (z prawej) grający w Sacramento Kings — 103 pkt oraz Dejan Bodiroga (FC Barcelona) — 57 pkt
Fot. EPA-ELTA

PIĄTEK 16. I



6.00	Dzień dobry
8.00	Świat dzięki przyrodzie
8.25	Film dok.
8.50	Filmy anim.
10.20	Godzina „Discovery”
11.10	Eurowizja 2004
12.10	Pokolenie pieniędzy
13.05	Telefon pomocy
14.00	Program muz.
15.00	„Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
15.30	Proszę o głos
16.25	Wieczorny autograf
17.20	Wiadomości (ros.)
17.30	Program S
18.00	W świecie filmu
18.30	Wiadomości
18.45	Film anim.
19.25	Kobiety i mężczyźni
20.25, 21.59	Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.00	Telegra „Honor kraju”
22.00	Dramat polit. „JFK”
23.00	Wiadomości
23.05	Cd. filmu
1.15	Dramat „Głębia uczuć”
2	
15.05	Z archiwów LTV
16.00	Filmy anim.
17.25	36,6
17.55	Godzina z prof. Kazlauskasem
18.10	Nowości i prognozy naukowe
18.35	Klub prasowy
19.30	Wiadomości
20.00	Melomania
20.30	Niech żyje klasyka
21.00	Dokumentalistyka światowa
22.00	Panorama
22.30	Proszę o głos
23.30	Wieczorny autograf
3	
6.20	Rowerowy show
6.50	Filmy anim.
8.15	S. „Żona Judasza”
9.05	S. „Ziemia nadziei”
10.05	Sąd
10.55	S. „Akademia policyjna 4”
12.30	Komedia „Bogacz Richie”
14.10	Filmy anim.
16.45	S. „Znak Bliźniąt”
17.40	S. „Ziemia nadziei”
18.45	Wiadomości
19.10	Telegra „Sześć zer — milion”
20.00	Wiadomości rowerowe
20.30	Sześć zer — milion
20.50	Komedia „Doskonały sobowtór”
22.30	Thriller „Bojownik”
0.10	Film erot. „Nieprzychylnie zachowanie się”
4	
6.50	Dla wędkarzy
7.20, 13.35	S. „Adam i Ewa”
8.15, 18.00	S. „Włoskie namietności III”
9.15	Smietanka
10.05	Dramat „Wyrwany z serca”
11.45	Komedia „Razem”

14.25	Thriller „Cienie wątpliwości”
16.15	Dramat „Między przeszłością a przyszłością”
19.15	S. „Mieszczanie II”
20.00	Dziś
20.20	Corrida
22.15	Dakar 2004
22.45	Nowy program solowy Vitasa
1.05	Dramat erot. „Romans”
2.50	Rozrywki SMS
4.20-6.55	DW

3

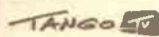
6.40	Telesklep
6.55	Filmy anim.
7.45	Pomoc TV
8.15	Nomeda
9.15	S. „Drogi miłości”
10.15	S. „Jesteś moim losem”
11.15	1 kontra 1
12.00	Film przyg. „Davy Crockett i piraci rzecznicy”
13.45	Dla dzieci
15.40	S. „Salomea”
16.40	S. „Drogi miłości”
17.40	Nomeda
18.45	Wiadomości
19.10	Moja miłość
20.00	Pomoc TV
20.30	Komedia „Bezłitości”
22.25	Komedia „Okrutne stworzenia”
0.15	S. „Żonaty i dzieciaty”
0.45	Telesklep



8.00	Z Wilna
8.20	Puls
9.15	S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00	Wiadomości
10.30	Z Moskwy
11.00	S. „Niezwłoczna pomoc lekarska”
11.45	Wiadomości
11.55	Czego chce kobieta?
12.40	Nowości kulturalne
13.00	Wiadomości
13.10	Z Moskwy
13.30	Czarne dziury. Białe plamy
14.10	Teatr dla dzieci
14.50	Dom aktora
15.30	Wiadomości
15.40	Z Moskwy
16.00	Dziennik
16.10	Film fab. „Sługa diabła w diabelskim młynie”
17.40	S. „Zwyczajne prawdy”
18.10	Ciepły dom
18.30	Z Wilna
19.00	Wiadomości
19.30	Telefon „Niedzieli”
20.30	S. „Trójka kontra wszyscy”
21.20	Turzy róg
22.00	Z Wilna
22.20	Teatr plus TV
22.45	Film fab. „Krótkie zauroczenie”
8.30	Świat kobiety
9.00	Chodź — zobacz
17.05	Film fab. „Cel”
18.55	Proponujemy!
19.00	Labirynt gier
19.30	Kamikadze. It
20.00	Proponujemy!
20.05	Film fab.



„Inspektor Anna”
21.45 Bez pracy nie ma kołaczy
22.15 Prowincja



9.55	Telesklep
10.10, 18.00	Film przyg. „Kronika młodego Indiany Jonesa”
11.40	Tangorama
13.00	Humor ekstremalny
13.10	Komedia „Wczoraj urodzona”
15.00	Gra „Hazard SMS”
17.00	Interaktywny show
19.30	Tangorama
20.55	Humor ekstremalny
21.10	Program muz.
22.00	Dramat „Kochany dom”
23.45	Znajomość SMS
0.45	Telesklep



7.00	Wiadomości
7.03	Program publ.
7.15	Kawa czy herbata
9.00	Wiadomości
9.11	Pogoda
9.15	Woronicza 17
9.25	„Złotopolscy” — telenowela
9.45	Eurotel — magazyn
10.00	S. anim. „Jeż Kleofas”
10.10	Zabawy językiem polskim — teleturniej językowy
10.35	Serial dla młodzieży
11.00	Panorama
11.05	„Tysiąclecie Gdańsk” — film dok.
11.30	„Dowódcy AK: General Grot Rowecki” — cykl dok.
12.00	Panorama
12.05	Tygodnik polityczny Jedynki — program publ.
12.50	Film animowany
13.00	Wiadomości
13.10	Forum Polonijne
13.55	Hity satelity
14.10	S. „Sukces”
15.00	Raduj się, świecie — koleży w wykonaniu laureatów „Szansy na sukces”, cz. 1
16.00	Wiadomości
16.10	S. komed. „Bao-bab, czyli zielono mi”
16.35	Telewizyjny przewodnik po kraju: Para w Polskę, Wągrowiec — magazyn
17.00	„Złotopolscy” — telenowela
17.25	Gorączka — program
18.00	Teleexpress
18.20	Gość Jedynki
18.35	Serial dla młodzieży
19.05	Raduj się, świecie — koleży w wykonaniu laureatów „Szansy na sukces”, cz. 1
20.00	Wiści polonijne
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.59	Sport
21.06	Pogoda
21.10	„Złotopolscy” — telenowela
21.35	Mówi się... — program poradnikowy
21.55	Hity satelity
22.10	S. „Sukces”
23.00	Gorączka — program
23.30	S. komed. „Bao-bab, czyli zielono mi”
24.00	Panorama

Zaprasza stołeczne kino „Lietuva” Tradycja nocnego kina

W stołecznym kinie „Lietuva” tradycja nocnego kina tym razem zaprasza na powitanie świtu przy oglądaniu francuskich filmów krótkometrażowych.

Jak informuje „Lietuva”, impreza odbędzie się w następną piątek, 23 stycznia. Wyświetlanie filmów szóstej, już tradycyjnej, nocy francuskich filmów krótkometrażowych rozpocznie się o godz. 23. Do obejrzenia różnorodny program — od kreskówek do eksperymentalnych, z parodiami włącznie. Najwytrwalsi widzowie będą mogli obejrzeć aż 33 filmy. Najdłuższy film trwa 22 minuty, najkrótszy — 3 minuty. Cena biletu — 14 Lt. Już tradycyjnie ci widzowie, którzy doczekają świtu, otrzymają francuskie śniadanie.

W najbliższym czasie kino „Lietuva” planuje jeszcze kilka nocnych imprez. Na amatorów elfów, orek i innych tajemniczych istot czeka „Noc filmowa władcy pierścieni” 30 stycznia, a w dniach 20 i 21 lutego już po raz drugi odbędzie się „Festiwal reklamy światowej”, na którym zaprezentowany zostanie program reklamowych wideoklipów, nagrodzonych na międzynarodowych festiwalach reklamy. (BNS)

Poszukujemy do publikacji wszelkich materiałów o przedwojennych hotelach, restauracjach i kawiarniach, które znajdowały się na terenie Wilna i w których odbywały się programy rozrywkowe z udziałem zespołów muzycznych, piosenkarzy, aktorów i zespołów jazzowych. Zainteresowania nasze sięgają od 1918 do 1945 roku.

Zainteresowani jesteście wszelkimi dokumentami, zdjęciami, folderami, plakatami, recenzjami itd., itp.

Wiesław Żurowski, 87-100 Toruń

ul. Elbląska 3, tel. / faks; (0-04856) 6483657.

Telefon kontaktowy w Wilnie: 238 25 14, Jadwiga

(Zam. 383)



ul. Pylimo 17

Repertuar na 16 stycznia

WIELKA SALA

„Rybka Nemo” — godz. 11.30, USA, komedia anim.

„Władca pierścieni: powrót króla” — godz. 13.30, 17.15, 21.00, USA, film przyg.

SALA 88

„Żegnaj, Leninie” — godz. 12.00, 16.30, 21.15.

„Tajemnica Davida Geyla” — godz. 14.15, 18.45.

Centrum Szkoleniowe

„Żinija”

(ul. Vilniaus 22, II p. gab. 6, tel. 262 80 21)

Zaprasza:

* Maturzystów — do przygotowania się do państwowych egzaminów dojrzałości.

* Dorosłych i młodzież - na naukę różnych języków obcych;

- doskonalenie urzędowego języka litewskiego, przygotowanie się do egzaminów wszystkich kategorii kwalifikacyjnych.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzień zapowiada się pomyślnie. Merkury w znaku Koziorożca obdarzy Cię energią i chęcią działania. Pomoże też ujawnić wiele Twoich skrywanych talentów. Wykorzystaj je tylko jak najlepiej.

BYK. W pracy wzrosną wymagania wobec Twojej osoby. W związku z tym możesz spodziewać się dodatkowych obowiązków. Nie broń się przed nimi. Zabierz się solidnie do pracy i staraj się, aby nie zawieść pokładanych w Tobie nadziei.

BLIŹNIĘTA. To będzie dość trudny dzień. Komplikacji spodziewaj się zarówno w sprawach zawodowych jak i osobistych. W każdej dziedzinie życia potrzebna Ci będzie pomoc osób bardziej doświadczonych.

RAK. Dzisiaj w każdej sytuacji odczujesz wyraźną zmianę na lepsze. Poprawią się relacje zarówno z domownikami jak i współpracownikami. Dzięki większej aktywności umysłowej uda Ci się zadziwić kogoś ważnego swoimi nowymi pomysłami.

LEW. Oczekuj dziś bardzo interesujących informacji dotyczących spraw zawodowych i osobistych. Dzięki nim dowiesz się wielu ciekawych rzeczy. Nie przejmuj się jednak nawet złymi wiadomościami.

PANNA. Dzisiaj najlepsze wyniki osiągniesz w działalności intelektualnej i twórczej. Sekstyl Merkury/Uran dobrze wróży wszelkim interesom i sprawom finansowym. Musisz być tylko bardziej kreatywna i odważna w swoich działaniach.

WAGA. Dzisiejsza kwadratura Słońce/Księżyc sprawi, że nie będziesz w radosnym nastroju. Zwłaszcza godziny popołudniowe mogą być trudne. Radzę nie poddawać się smutkom. Nie zawsze sprawy układają się tak, jak to sobie zaplanowałaś.

SKORPION. Dzień rozpocznij od zwiększonej dawki magnezu. Dzięki niemu odzyskasz dobry humor. Nowe propozycje i umowy będą interesujące. Zanim jednak powiesz TAK, dobrze je przemyśl.

STRZELEC. Dzięki dobrym aspektom planetarnym dzień zapowiada się całkiem przyjemnie. Sprawy tak zawodowe jak i osobiste rozwiążą się na Twoją korzyść. Dobrze rokują także podróże i interesy z nimi związane.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj gwiazdy sprzyjają Twoim planom i działaniom. Każda decyzja będzie trafna. Zaś prowadzone przez Ciebie interesy przysporzą Ci konkretnych zysków. Niektóre zadania wymagały jednak będą konkretnych umiejętności i wiedzy zawodowej.

WODNIK. Dzisiejsze aspekty nie są zbyt korzystne. Przemysł więc dobrze każdą podejmowaną decyzję i działanie. Nie wolno Ci narażać dotychczasowych osiągnięć nawet na najmniejsze ryzyko. Uporządkuj swoje zawodowe sprawy. Każdą wolną chwilę poświęć na zajęcia intelektualne.

RYBY. Dzisiaj pojawią się problemy natury psychicznej. Dokuczać Ci będzie ogólne rozdrażnienie i zmiany nastroju. Kontakty z otoczeniem okażą się trudniejsze niż zazwyczaj. To dobry czas na naukę i studia.



OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Z. Montvila wykonuje echoskopię serca, brzucha, nerek.
Vilnius, tel. 262 36 53

PRACA

Zatrudnię gospozię do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi (4 i 10 lat). Zamieszka-
nie w Warszawie.
Tel. 8 685 14975

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporząd-
zamy projekty wyrębu lasu, sad-
zenia. Vilnius, tel. (8 5) 245 05
47, 8 685 47590

Sprzedam mleczną i spokoj-
ną kozę. Tel. 235 09 41

Sprzedam zieloną palmę
o wysokości 2,5 m.
Tel. (8 5) 235 09 41

Sprzedam nową pralkę „Ry-
ga”, nowy regał „Vilnius 4”
z pięciu części.
Tel. 267 27 57

Kupię 1-pokojowe mieszka-
nie w Wilnie (bez pośrednika).
Tel. (8 5) 246 54 28, 8 615 71534

Sprzedam używaną, w do-
brym stanie mikrowieże mu-
zyczną „Panasonic SC-OM 22”.
Cena — 450 Lt.
Vilnius, tel. 8 687 24114.

USŁUGI

Zdjęcia reportażowe na zle-
cenia: wesela, chrzciny, komu-
nie, przyjęcia okolicznościowe.

Jakościowo, pomysłowo i nie-
drogo. Tel. 8 652 07 911

Nietradycyjny masaż leczni-
czy w przypadku bólu, ostrego
ból, po urazie. Vilnius, tel. 8
677 65500, 8 653 57793

DO WYNAJĘCIA

Dla osób przyjezdnych ofe-
ruję 2-pokojowe mieszkanie,
pobyt, nocleg. Niedrogo. Po-
rządny gospodarz.
Vilnius, tel. (8 5) 247 09 65

Dodatki do telefonów
łączości komórkowej

Hurt i detal
Naprawa
telefonów

UAB "PRELASTA & CO"
Vilnius, Skrobly 31,
tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53



Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza
na stałe kursy
profesjonalnego wizażu
i kosmetyki, manicure,
fryzjerów szerokiego profilu.
Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gelių g. 4,
tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprizas



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

(Zam. 028)



LISENAS
Uždarbia angliškai bendrovė
Vilnius, tel. 265 32 61



PRODUKCJA
CUKIERKÓW

Międzynarodowe Centrum
Badań i Edukacji udziela w Do-
mu Polskim przy ul. Naugar-
duko 76, pokój 206 bezpłat-
nych konsultacji w sprawie
zwrotu ziemi w każdy wtorek
w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefo-
nu: 260 11 51.

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŽUKAUSKASA

(Zam. 121)



Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;

Vileišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717

Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

Nowość!

Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

Wydawnictwa Szkolne
i Pedagogiczne

prezentują
co sobotę na antenie
Radia Znad Wilii
w godz. 8:00-9:00

program
o najnowszych
książkach,
podręcznikach,
pomocach
naukowych oraz konkurs
z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILII

103.8 FM



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE

(Zam. 410)

Z wielkim ubolewaniem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego

**Nauczyciela i Mistrza
śp. Genadiusza Rakitskiego**

Tak wiele zawdzięczamy Jego mądrości i szlachetności.



To, co zrobił dla tak wielu, jest nieprzemijające
i stąd niech płynie pocieszenie.

Łączymy się z Rodziną w bólu po tej ciężkiej stracie.

Byli uczniowie – pracownicy Polonistyki
Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego

Podzielamy ból i smutek

oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

śp. Janiny Stefanowicz



Dyrekcja i grono pedagogiczne

Wileńskiej Szkoły Podstawowej w Ludwinowie



Z powodu utraty

Męża i Ojca

wyrazy szczerego współczucia

Kazimierze Gryniewicz

oraz Annie Butėnienė

składa grono pedagogiczne Szk. Śr. im. J. I. Kraszewskiego



... Każda śmierć nie w porę i każda za wcześnie...

Z głębokim żalem i smutkiem

przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Barbary Kalėdy

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

prof. dr hab. Algisowi Kalėdzie i synowi Łukaszowi

składają pracownicy Instytutu Polskiego w Wilnie

PRENUMERATA
na luty trwa tylko
do 20 stycznia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 240 Lt (12 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 204 Lt (12 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 60 Lt (12 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelewu można dokonać na konto: VŠJ "Vilnijos Žodis",
bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdinkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.); 840 PLN (12 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.); 360 PLN (12 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotychkach na konto:
VŠJ "Vilnijos Žodis", nr 51124018481111000020760445 Bank Polska
Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.); 180 EUR (12 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.); 60 EUR (12 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"

S.W.I.F.T. AGBL LT 2X

Beneficiary's name: VŠJ "Vilnijos Žodis"

Beneficiary's address: Birbynių g. 4A,

Vilnius 2030, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr.
faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

UWAGA, KONKURS DLA WSZYSTKICH ZAKOCHANYCH, KOCHANYCH,
KOCHAJĄCYCH SIĘ, PODKOCHUJĄCYCH SIĘ, KOCHLIWYCH!

Checesz wyznać uczucia Kochanej Osobie? Weź udział w konkursie „Zakochana laurka”!

Wykonaj laurkę, do której możesz wpisać życzenia, wyznania, zabawne wierszyki —
co tylko Ci przyjdzie do głowy... i przyslij do redakcji do 11 lutego. Najbardziej
oryginalne laurki i przesłania walentynkowe zostaną wydrukowane
w Zakochanym Wydaniu „Kuriera” 14 lutego. Autorzy zaś 3 najbardziej
oryginalnych laurek otrzymają nagrody książkowe od księgarni **ELEPHAS**



Kochasz, więc pisz...

Adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbynių 4a, 02121 Vilnius 30

George Bush zapowiada bazę na Księżycu

Człowiek polecą na Mars

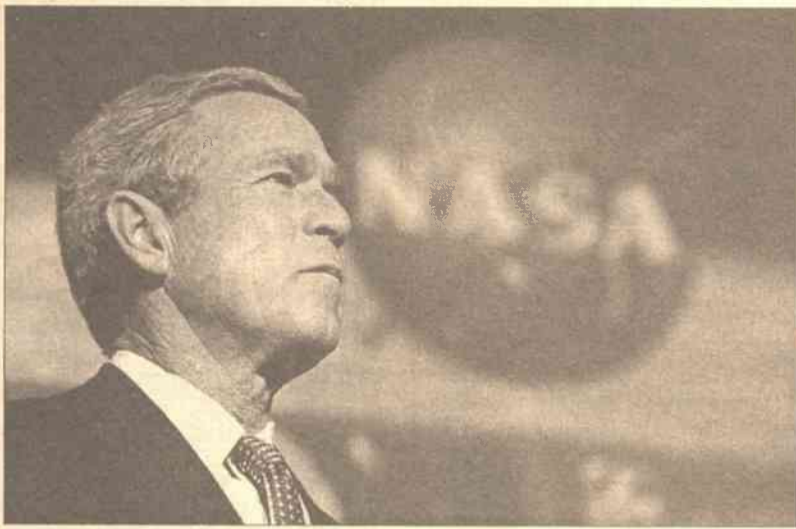
W przemówieniu wygłoszonym w środę w siedzibie amerykańskiej agencji kosmicznej NASA prezydent Bush nakreślił ambitny program podboju kosmosu, w tym budowę bazy na Księżycu i pierwszą wyprawę załogową na Mars.

Odpowiadając krytykom, którzy uważają loty załogowe za niepotrzebne ryzyko i marnotrawstwo funduszy, prezydent podkreślił, że tylko loty statków kosmicznych z ludźmi na pokładzie gwarantują właściwe poznanie i wykorzystanie kosmosu i zaspakajają odwieczne pragnienie dotarcia na niezbadane dotąd obszary.

„Postanowiliśmy dokonywać podróży w przestrzeni kosmicznej, bo przyczynia się to do ulepszenia naszego życia i podnosi naszego narodowego ducha” — powiedział Bush. Przypomniał, że badania kosmiczne przyspieszają postęp nauki i techniki, z którego korzysta cała ludzkość.

Będą nowe statki

„Zbudujemy nowe statki kosmiczne, aby człowiek mógł dotrzeć w głąb Wszechświata, założyć



„Postanowiliśmy dokonywać podróży w przestrzeni kosmicznej, bo przyczynia się to do ulepszenia naszego życia i podnosi naszego narodowego ducha” — powiedział Bush
Fot. EPA-ELTA

nową bazę na Księżycu i przygotować się do nowych podróży do światów położonych poza granicami naszego własnego świata” — oświadczył prezydent.

Przedstawił on szczegółowy program, zgodnie z którym do 2010 ma zostać zakończona budowa orbitalnej międzynarodowej stacji kosmicznej, do 2015 roku powstanie baza na Księżycu a po roku 2020 podejmie się

pierwszą wyprawę załogową na Mars.

Wycofanie wahadłowców

Zapowiedział też wycofanie do 2010 roku floty wahadłowców kosmicznych, z których jeden — Columbia — uległ w lutym ub. r. tragicznej katastrofie, zabijając siedmiu astronautów na pokładzie.

Wypadek ten przyspieszył re-

wizję dotychczasowych programów NASA i plany budowy nowych pojazdów kosmicznych. Planuje się obecnie konstrukcję nowego staku kosmicznego, który posłuży do zawieszenia astronautów na Księżycu i na Mars.

Bush porównał plan lotu na Marsa do słynnej wyprawy Lewisa i Clarka — dwóch podróżników-pionierów, którzy jako pierwsi biali Amerykanie dotarli na początku XIX stulecia na niezbadane do tego czasu tereny obecnych północno-zachodnich stanów USA.

Sceptyczni krytycy

Zdaniem komentatorów, w zamiarze Białego Domu inicjatywa Busha ma przede wszystkim dowodzić, że nieobce są mu śmiałość, przemawiające do wyobraźni wizje przyszłości. Krytycy uważają jednak, że Ameryki nie stać obecnie na kosztowną wyprawę na Mars. Bush zapowiedział zwiększenie budżetu NASA tylko o 5 procent w ciągu najbliższych pięciu lat, w sumie o około 4 miliardy dolarów. Eksperti podkreślają jednak, że potrzebne będą jeszcze znacznie większe fundusze. (PAP)

Gigantyczny dzwon przybył do miejsca przeznaczenia —

Kopia „Car-Kołokoła”

Rosyjscy zakonnicy i prawosławni wierni powitali w środę przybycie do jednego z najświętszych miejsc rosyjskiego prawosławia — Ławry Troicko-Siergiejewskiej w mieście Siergijew Posad — gigantycznego dzwonu.

Zastąpi on jeden z tych, które zniszczono w czasie ateistycznej kampanii prowadzonej w państwie sowieckim. Wążący 72 tony dzwon (ponad pięciokrotnie cięższy od londyńskiego Big Bena) ma zawisnąć w dzwonnicy klasztoru w Siergijew Posadzie, zwanym w latach 1930-91 Zagorskiem, który leży 70 km na północny wschód od Mo-

skwy. Obecny dzwon jest kopią Car-Dzwonu „Car-Kołokoła” z roku 1748, który zniszczono za sprawą dyktatora Józefa Stalina w latach 30., podczas kampanii antyreligijnej. Przetopiono wówczas tysiące dzwonów. Nowy dzwon odbył trzydniową podróż z Sankt Petersburga, gdzie go odlano. Obecnie czeka na umocowanie na dzwonnicy. Władze monasteru zapowiadają, że pierwszy raz zadzwoni na Wielkanoc. Pod koniec nabożeństwa odprawionego z okazji przybycia dzwonu wierni podchodzili do niego i całowali lub przytulali doń czoło. (onet.pl)

Tom Cruise omal nie został skrócony o głowę

Zepsuł się „koń”

Japoński aktor Hiroyuki Sanada powiedział wczoraj, że podczas kręcenia „Ostatniego samuraja” omal nie obciął głowy Tomowi Cruise'owi.

W jednej ze scen walki Sanada posługiwał się prawdziwym mieczem. Sytuacja zrobiła się groźna, kiedy mechaniczny koń, na którym siedział Cruise, zepsuł się i nie upadł, jak to planowano. „Miałem

kark Toma tuż przed sobą, próbowałem powstrzymać cięcie mieczem, ale trudno mi to było zrobić jedną ręką” — powiedział Sanada w Tajpei podczas promocji filmu. Ostatecznie ostrze samurajskiego miecza zatrzymało się dosłownie o centymetr od karku Cruise'a. Ludzie na planie „krzyczeli ze strachu, byli przekonani, że głowa Toma zaraz spadnie” — opowiadał Sanada. (PAP)

Uśmiechnij się

— Jak mogłeś całować moją żonę?!
— Wiesz, jak wytrzeźwiałem to też się dziwiłem...



— Na korytarzu czeka ojciec pani dziecka z olbrzymim bukietem kwiatów — mówi salowa w szpitalu do szczęśliwej matki — Czy mam go wprowadzić?
— A broń Boże. Tutaj w każdej chwili może pojawić się mój mąż...

— Pański scenariusz nie jest zły, tylko momentami nieco zagmatwany. Trzeba go tak poprawić, aby zrozumiał go każdy idiota.
— A które miejsca są dla pana nie zrozumiałe?

Sześć-obcokrajowiec mile widziany

Polacy wolą Szweda

Ponad 60 proc. ankietowanych Polaków twierdzi, że nie miałoby nic przeciwko temu, by ich szefem była osoba, która pochodzi z innego kraju, ale należy do tej samej grupy etnicznej co większość Polaków.

Byłoby temu przeciwne jedynie 10 proc. ankietowanych — wynika z Europejskiego Sondażu Społecznego. Badanie przeprowadził Ośrodek Realizacji Badań Socjologicznych Polskiej Akademii Nauk.

Najbardziej przychylnie do sześć-cudzoziemców nastawieni są

Szwedzi, Szwajcarzy, Hiszpanie i Irlandczycy. Najmniej pozytywne — Słowacy, Izraelczycy, Grecy i Czesi.

Ponad 65 proc. ankietowanych Polaków nie miałoby nic przeciwko temu, aby ktoś z ich rodziny poślubił osobę, która pochodzi z innego kraju. Przeciwnych takiemu związkowi byłoby 7 proc. ankietowanych. Najwyższy stopień dezaprobaty dla partnerów-obcokrajowców odnotowano wśród Izraelczyków, Słowaków, Greków i Czechów, a najniższy wśród Szwedów, Szwajcarów i Węgrów. (PAP)

Dwór przeprosił uczniów za polowanie

Rozstrojone dzieci

Brytyjski dwór królewski oficjalnie przeprosił uczniów szkoły w Sandringham w Norfolk (we wschodniej Anglii), zaszokowanych okolicznościami dworskiego polowania niedaleko ich szkoły.

Jak podały wczoraj brytyjskie media, przeproszono uczniów szkoły świętego Jerzego, którzy podczas przerwy stali się świadkami tego, jak myśliwi zastrzelili kilka bażantów.

Wielu uczniów scena ta bardzo rozstroiła i władze szkolne napisały zażalenie w tej sprawie do królewskiej posiadłości Sandringham w Norfolk. Rzecznik posiadłości w Norfolk wyraził ubolewanie i zapewnił, że strzelanie na terenie przyległym do szkoły w czasie, gdy są tam uczniowie, nie powtórzy się. Incydent wydarzył się w piątek. Nie wiadomo, czy wśród polujących był ktoś z rodziny królewskiej. (onet.pl)

Przegapiony koniec kadencji władz lokalnych

To dopiero kraj!

Władze wenezuelskie przegapiły koniec kadencji rad miejskich w całym kraju. Odkrył to prorządowy deputowany i były przewodniczący parlamentu William Lara. Zwrócił się do Narodowej Rady Wyborczej, by coś z tym zrobiła.

Obecne władze lokalne objęły rząd w styczniu 2000 roku na trzy lata. A to oznacza, że ich kadencja

upłynęła z końcem 2003 roku. Tymczasem wybory burmistrzów i gubernatorów wyznaczono na lato, a rad miejskich — dopiero na grudzień tego roku.

„Zwróciliśmy się do Narodowej Rady Wyborczej, by wyjaśniła sytuację lub poprosiła Sąd Najwyższy o prawną interpretację, byśmy mogli to rozwiązać” — powiedział dziennikarzem Lara. (PAP)

Pogoda

Ciepło i opady śniegu

Nadal się utrzyma ciepła pogoda, w wielu regionach — opady śniegu.

Dziś w dzień temperatura od minus 4 stopni do plus 1.

W sobotę śnieg, zamieć, miejscami wiatry z kierunków południowych w porach będą sięgały 15-17 m/sek. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, w dzień od minus 4 do plus 1 stopnia.

Kalendarium

* Piątek (16. I) jest 16 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 351 dni.

* Znak Zodiaku — Koziorożec.
* Imieniny: Bernarda, Marcellego, Włodzimierza.

* Wschód Słońca — 8.33, zachód — 16.25.

Długość dnia 7 godz. 52 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 15 stycznia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 16 stycznia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7281
Dolar australijski	2,1109
1000 rubli białoruskich	1,2596
Dolar kanadyjski	2,1168
Frank szwajcarski	2,2113
Korona czeska	0,1059
Korona duńska	0,4634
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9909
100 forintów węgierskich	1,3000
Juanie chińskie	0,3296
Łat łotewski	5,1338
Korona norweska	0,4048
Złoty polski	0,7251
Rubel rosyjski	0,0944
Korona szwedzka	0,3764
1 mln lir tureckich	2,0216
Griwna ukraińska	0,5113
Korona słowacka	0,0846

Grzywna dla studenta

Znieważył policjanta

21-letni student z Gorzowa Wielkopolskiego, który na stronach internetowych znieważył policjanta z Łobza (woj. zachodniopomorskie), został skazany wczoraj przez Sąd Rejonowy w tym mieście na karę grzywny w wysokości 500 zł.

Dariusz K., mieszkaniec Łobza, jesienią ubiegłego roku umieścił na stronach internetowych tamtejszego Urzędu Miasta tekst, w którym — zwracając się po nazwisku do jednego z łobeskich funkcjonariuszy policji — napisał „żebyś zdechł, głupi psie”. Nazwał go też „krawężnikiem”. Wymierzając karę sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące, takie jak młody wiek oskarżonego, niekaralność oraz fakt, że student przeprosił znieważonego policjanta. „Kara grzywny to wystarczająca dolegliwość i przestroga dla innych” — dodała Miszel. (PAP) Opr. P. K.